Rok XIV. Warszawa, dnia 5 grudnia 1938 r. Nr. 23

OSZCZĘDNOŚĆ

DWUTYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWIE ORGANIZACJI OSZCZĘDNOSCI W POLSCE
ORGAN ZWIĄZKU KOMUNALNYCH KAS OSZCZĘDNOŚCI W WARSZAWIE

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi:

Rocznie	zł. 28.—
Półrocznie	„ 14.—
Kwartalnie	„ 7.—
Miesięcznie	„ 3.—
Cena Nr. pojedyńcz. .	„ 1.40

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
Warszawa, ul. Miodowa 6.
Konto czekowe w P. K. O. Nr. 1520.
Nakład i wydawnictwo „Samorządowego Instytutu Wydawniczego" Sp. z ogr. odp. w Warszawie, ul. Miodowa Nr. 6. Telef. 5-92-63.

Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.
Przedruk dozwolony za podaniem źródła

OD REDAKCJI.

Z dniem 1 grudnia 1938 r. ustąpił ze stanowiska redaktora „Oszczędności" p. mgr. Bolesław Obszyński, dyr. Związku Związków KKO. Z tymże dniem stanowisko to objął p. mgr. Stanisław Michalski, inspektor Związku Komunalnych Kas Oszczędności w Warszawie. Do Komitetu Redakcyjnego zaproszono p.p. Edwarda Dunin - Markiewicza, dyrektora Polskiego Banku Komunalnego i prezesa zarządu Samorządowego Instytutu Wydawniczego oraz Bolesława Obszyńskiego.

Sprawa kredytów komunalnych w KKO.

Odbywa się jeszcze nieukończony proces porządkowania zadłużenia związków samorządowych no konwersji zadłużenia zw. sam. w KKO na sumę no konwersję zadłużenia zw. sam. w KKO na sumę 19 mil. zł, natomiast nowych kredytów długoterminowych udzielono na sumę 5 mil.

Zadłużenie długoterminowe w KKO wynosiło na dz. 31.III.1937 r. 92,5 mil., w czym na miasta wydzielone przypada 58,5 mil. zł, zadłużenie krótkoterminowe 14,9 mil., w czym jednak na samo miasto stoł. Warszawę przypada 11,7 mil. zł. Łącznie zatem zadłużenie zw. samorządowych w KKO wynosiło na dzień 31.III.1937 r. 107,4 mil. zł. Zadłużenie długoterminowe w KKO stanowi 9,5% ogólnej sumy zadłużenia długoterminowego związków samorząwych; w zakresie zadłużenia krótkoterminowego (wykazanego jako takie w rachunkach zamknięcia sum pozabudżetowych na dz. 31.III.1937 r.) udział kredytów KKO wynosi 47% ogólnej sumy tego zadłużenia, przy czym po wyeliminowaniu m. st. Warszawy odsetek ten spada do 19%.

Jak zatem sądzić można z przytoczonych liczb rola komunalnych kas oszczędności w kredytowaniu związków samorządowych jest znaczna; oczywiście rozmaicie kształtuje się to zagadnienie w poszczególnych grupach województw *). Cyfry te same przez się nie uzasadniają jednak narzekania na nadmierne eksploatowanie przez związki samorządowe komunalnych kas oszczędności dla własnych potrzeb kredytowych, oraz tendencji, opartej na odpowiednich dyspozycjach prawa o KKO, do hamowania KKO przed angażowaniem się w kredyty samorządowe. Tylko około 17% wkładów oszczędnościowych w KKO (31.XII.1936 r.) zaangażowane było w kredyty samorządowe. Nie została zatem osiągnięta prawnie zakreślona granica.

Wymowa suchych cyfr, jak w wielu innych tak i w tym wypadku jest zawodną dla oceny omawianego zagadnienia. Właściwe wnioski możnaby wyciągnąć dopiero wtedy, gdybyśmy sporządzili statystykę zadłużenia związków samorządowych w KKO, tworząc grupy według stopnia zaangażowania funduszów KKO w kredyty samorządowe i ustalając

*) Por. notatkę p. t. „Zadłużenie długoterminowe związków samorządowych w KKO", „Oszczędność", Nr 21 z roku b.

ilość kas w każdej grupie. Zło leżało w tym, że w tej bliżej nieznanej liczbie kas, zreguły słabszych finansowo, zaangażowanie się w kredyty komunalne przekroczyło pewną granicę, bądź posiadało niewłaściwe formy; powikłania pogłębiał brak jakichkolwiek racjonalnych kryteriów kredytowania poza żądaniem właściwych organów samorządowych; im słabszy finansowo związek założycielski, tym więcej zadłużał się we własnej kasie.

Rzeczy to, na ogół znane, szeroko przedyskutowane w trakcie akcji oddłużeniowej w związkach samorządowych, należą na szczęście do przeszłości. Porządkując przeszłość, przeszliśmy jednak zdaje się do porządku dziennego nad przemyśleniem nowych form udziału komunalnych kas oszczędności w kredycie komunalnym, tak zresztą, jak nad sprawą kredytu komunalnego w ogóle, która nie tylko nie jest rozwiązana, lecz nawet postawiona jako ważny i pilny problem. Zasada koncentracji (w czasie i przestrzeni) wysiłków i środków, która stanowi założenie wszelkiej działalności inwestycyjnej, a więc także działalności inwestycyjnej związków samorządowych, nie jest bowiem do zrealizowania bez należycie zorganizowanego długoterminowego kredytu, rozkładającego koszt tej działalności na pokolenia.

Z różnych względów, a przede wszystkim z tego, że kapitały, dysponowane centralnie, w coraz większym stopniu muszą służyć wielkim i nieulegającym żadnej dyskusji potrzebom kredytowym Państwa na przebudowę struktury gospodarczej kraju, rola komunalnych kas oszczędności w kredycie komunalnym może być poważną. Do roli tej predystynuje kasy ich charakter instytucji decentralizacji kapitałowej.

Punkt ciężkości leży w zagadnieniu formy. Dotychczasowe formy musimy uznać nietylko za niedoskonałe, ale także w wielu wypadkach szkodliwe dla interesów obu stron: KKO i związków samorządowych. Prawie jedyną formą udziału KKO w kredycie komunalnym było dotychczas i jest nadal bezpośrednie kredytowanie przez kasy związków samorządowych. Pomijając wszelkie względy natury prawno - ustrojowej i politycznej, myślę, że właśnie ten system zadecydował o komplikacjach na tle kredytów samorządowych w KKO.

Doświadczenia ostatnich lat wykazały aż nadto wyraźnie wady tego systemu. W dużym skrócie mogą być ujęte w następujących punktach:

1) Z punktu widzenia płynności aktywów kasy bezpośrednie kredyty dla związków samorządowych przedstawiają niebezpieczeństwo podobne do tego, jakie grozi kasie ze strony nadmiernych kredytów dla pojedyńczych osób lub w związku z branżową jednostronnością w działalności kredytowej kasy. Niebezpieczeństwo to pogłębia kredytowanie w tych formach, które uniemożliwiają mobilizację środków kasowych w razie koniecznej potrzeby (pożyczki w rachunkach bieżących, skryptowe).

2) Bliskie związki między kasami a samorządem szczególnie zagrażają objektywności stosunków kredytowych między nimi.

3) Z reguły każda kasa nie posiada ani warunków, ani możności dla wypełnienia tych obowiązków, które w normalnych, uporządkowanych warunkach winny ciążyć na instytucji kredytowej, finansującej działalność związków samorządowych. Chodzi tu o takie obowiązki, jak a) ocena zdolności kredytowej danego związku samorządowego, b) ocena kompletności i racjonalności planu sfinansowania danej inwestycji komunalnej, c) społeczno - gospodarcza ocena samej inwestycji. Fragmentaryczne podejście do tych zagadnień mści się następnie na obu stronach: kredytodawcy i kredytobiorcy.

4) Bezpośrednie kredyty kas dla samorządu nie dadzą się wpleść w planowy system polityki w zakresie kredytu komunalnego, którego brak był jednym z istotnych powodów trudności finansowych związków samorządowych, rozwikłanych następnie akcją oddłużeniową.

Te przesłanki skłaniają do wniosku, że bezpośrednie kredytowanie przez kasy związków samorządowych nie powinno być dominującą formą, lecz być ograniczone do szczególnych wypadków, dających w sumie stosunkowo niewielkie kwoty.

Centralna Komisja Oszczędnościowo - Oddłużeniowa dla samorządu, ustalając w wyniku swych prac program naprawy finansowo - gospodarczej samorządu, stwierdziła, że „intensywna gospodarka samorządowa, a zwłaszcza gospodarka inwestycyjna, wymaga kredytu". Komisja wysunęła postulat uruchomienia długoterminowego kredytu, oprocentowanego najniżej w granicach możliwości rynku, na cele inwestycyj, zwiększających dochody samorządu oraz — w związku z zahamowaniem w okresie depresji nakładów renowacyjnych — kredytu średnioterminowego (do 10 lat) na cele inwestycyj renowacyjnych. Skrupulatne badania sytuacji finansowej związków samorządowych wykazały, że znaczna część tych związków posiada pewną zdolność kredytową. Zdolność ta, rozproszkowana na szereg lat w postaci niewielkich stosunkowo nadwyżek budżetowych, dlatego zużywanych na łatanie tego lub owego, niewątpliwie marnuje się przy ogromie niezaspokojonych lub źle zaspakajanych potrzeb. Jedynie koncentracja i antycypacja tych nadwyżek po przez długoterminowy kredyt może zintensyfikować działalność samorządu. Rozwiązanie tego zagadnienia może nastąpić nie inaczej, jak przez mocne finansowo instytucje kredytu komunalnego, za pośrednictwem których dopiero komunalne kasy oszczędności brałyby udział w kredytowaniu związków samorządowych. Przy tym systemie dopiero dałoby się uniknąć tych wad ,jakie posiada bezpośrednie kredytowanie samorządów przez kasy.

O stworzeniu racjonalnego kredytu długoterminowego dla samorządów zdaje się że nie wiele się myśli, w każdym razie bez rezultatu. Dlatego niebezpieczeństwa bezpośredniego kredytowania samorządów mogą się stać dla kas aktualne, skoro nie możemy uznać za słuszne całkowite wycofanie się kas z działalności w tym zakresie.

S. M.

Fabryczne Kasy Oszczędności a wczasy robotnicze.

Właściwe wyzyskanie przez człowieka pracy wolnego czasu na odnowę fizyczną i duchową i podnoszenie się na wyższy szczebel kultury jest uzależnione w znacznym stopniu od poziomu zarobków i stopy życiowej pracowników. Nawet jednak w dość ciężkich na ogół warunkach obecnych zaspokajanie wielu potrzeb kulturalnych niezamożnej warstwy pracowników fizycznych i umysłowych staje się możliwym dzięki planowo zorganizowanej akcji o charakterze społecznym. Głównym elementem powodzenia takiej akcji, przy pewnym poparciu jej z funduszów publicznych, będzie samopomoc społeczna, charakteryzująca się powszechnością i samowystarczalnością oraz całkowitą niezależnością od doraźnych celów politycznych.

Ze względu na różnorodność możliwości finansowych, poziomów kulturalnych, uzależnionych od stopnia wykształcenia, kwalifikacji zawodowych, przekonań ideologicznych itp. nie jest możliwym prowadzenie całej akcji przez jakąś jedną instytucję, ale staje się koniecznością przyciągnięcie do niej przede wszystkim związków zawodowych, spółdzielni i organizacyj oświatowo - kulturalnych z terenu pracowniczego.

Wykorzystanie przez świat pracy czasu, przeznaczonego na odpoczynek, zwłaszcza okresu urlopowego, w sposób racjonalny posiada pierwszorzędne znaczenie nie tylko dla jednostki i rodziny, ale i dla państwa. To też cały szereg państw zainteresowało się tym zagadnieniem, zwłaszcza po ukończeniu wojny światowej. Pierwsza w Europie Belgia rozpoczęła już w r. 1919 na terenie samorządu organizowanie wczasów robotniczych. Od kilku lat istnieje tam specjalny Urząd Wczasów Robotniczych (Office National des loisirs du travailleur) podległy bezpośrednio Ministrowi Oświaty, koordynujący wszelkie poczynania instytucyj zainteresowanych. Pracownik belgijski jest powołany do współorganizowania sprawy spożytkowania wczasów, dzięki czemu uniknięto szczęśliwie niebezpieczeństwa dawania dobrodziejstw pracownikom wbrew ich woli lub po za ich wolą i dostosowano akcję do istotnych potrzeb środowiska pracowniczego.

We Włoszech sprawą wczasów zajmuje się natomiast partia faszystowska, która po wstępnych pracach z r. 1919 rozpoczęła realizację w r. 1925, tworząd Organizację Narodową Wczasów („Opera Nazionale Dopolavoro"). Ogólnym zadaniem OND jest podniesienie poziomu umysłowego, moralnego i fizycznego życia pracowników przez wychowanie fizyczne, artystyczne, oświatę powszechną, dokształcanie zawodowe, higienę itp.

Również w Niemczech organizacja wczasów „Siła przez radość" („Kraft durch Freude") jest stworzona i prowadzona przez partię i stanowi cześć Niemieckiego Frontu Pracy („Deutsche Arbeitsfront"), obejmującego pracowników i pracodawców. Wszyscy pracownicy i pracodawcy opłacają składki na rzecz Frontu Pracy, a z urządzeń i imprez K. d. F. korzystają miliony ludzi.

W Anglii sprawa należytego wykorzystania wczasów pracowniczych znajduje oddawna powszechne zrozumienie i posiada ustalone tradycje.

Aczkolwiek Anglia nie posiada specjalnej centralnej organizacji wczasów, to jednak dzięki temu, że przeróżne organizacje i instytucje dbają o urządzanie tanich „weekendów", wyjazdów wakacyjnych, że Anglicy od dziecka nawykli do uprawiania zdrowych sportów, że ogólny poziom kultury najszerszych mas stoi wysoko — przeciętny pracownik umie i może dobrze spożytkować swe wczasy.

Sprawą wczasów pracowniczych tak w dziedzinie rozpowszechniania wiadomości o ich korzyściach indywidualnych i znaczeniu społecznym, jak i przygotowywania ich organizacji zajmuje się w Polsce Centralne Biuro Wczasów Zrzeszenia organizacyj oświatowo - kulturalnych. Do Zrzeszenia tego należą m. inn. związki zawodowe, organizacje kulturalno-oświatowe i Związek Powiatów R. P.

C. B. W., pracujące w ścisłym kontakcie z Instytutem Spraw Społecznych, wydało kilka broszur informacyjnych, urządziło niedawno konferencję ze specjalnymi referatami wybitnych działaczy i znawców tych zagadnień.

Jednym z czołowych problemów, który należałoby rozwiązać w najbliższej przyszłości, jest sprawa zorganizowania s y s t e m u s k ł a d a n i a o s z c z ę d n o ś c i n a u r l o p.

Uwagi poniższe, w odpowiedzi na apel Instytutu Spraw Społecznych, skierowany o współdziałanie w tej sprawie, mają za zadanie naszkicować wytyczne, zmierzające do rozwiązania w drodze najprostszej za pomocą powołanych do życia przez KKO fabrycznych kas oszczędności.

Doceniając w zupełności wagę i znaczenie kwestii wczasów pracowniczych w dziedzinie stosowanej przez KKO propagandy oszczędnościowej na terenie różnych skupisk pracowniczych, uznać należy za pożądane i celowe wygłaszanie odpowiednich referatów i urządzanie odczytów lub wieczorów dyskusyjnych w fabrykach i zakładach, gdzie istnieją albo powstają fabryczne kasy oszczędności. W referatach tych byłoby na miejscu opracowanie takich tematów np. jak wieś i miasto; wzajemna wymiana dóbr i usług; wzajemne poznawanie się robotników przemysłowych z ludnością wiejską; racjanalne wykorzystanie pobytu na wsi przez robotników fabrycznych i t. d.

Przy KKO istnieją stałe komitety propagandy oszczędności, złożone z przedstawicieli instytucyj samorządowych i organizacyj społecznych, do których winni być kooptowani przedstawiciele robotników, głównie z pośród członków zarządu fabrycznych kas oszczędności.

Jak wiadomo, oszczędności pracowników, gromadzone w F. K. O., mogą mieć przeznaczenie ogólne lub specjalne, zgodnie z wolą ciułaczy. Nie będzie tedy przedstawiać nadzwyczajnej trudności dla zarządów F. K. O. utworzenie odrębnego konta każdemu członkowi, na które będą zapisane wpłaty na odpoczynek urlopowy, potrącane przez przedsiębiorstwo w wysokości zadeklarowanej przez kandydata na wyjazd urlopowy.

Mogą też być na ten cel przeznaczone pewne kwoty z ogólnej sumy wpłat, zaoszczędzonej na książeczce F. K. O. przez pracownika w ciągu roku. Ten sposób byłby najprostszym i najłatwiejszym do stosowania.

Wykorzystanie zaoszczędzonych sum na urlopy przedstawiałoby się następująco:

Pracownicy danego przedsiębiorstwa, życzący sobie spędzić urlop na wsi (w obozach czy letniskach) pojedyńczo lub z rodzinami, zgłaszają odpowiednie zamówienie w miejscowej organizacji zawodowej albo specjalnej, zajmującej się sprawami wczasów. Organizacja ta w swoim czasie zwraca się do zarządu odpowiedniej F. K. O. o wyasygnowanie właściwej, zgóry umówionej kwoty za każdego kandydata wzamian za odpowiednie bony (deklaracje), podpisane przez tegoż kandydata.

Suma bonu zostaje spisana z książeczki oszczędnościowej uczestnika F. K. O. i wypłacona wprost na ręce placówki, organizującej wczasy urlopowe. W taki sposób gwarantuje się zużycie tych sum zgodnie z przeznaczeniem, unikając ewentualności wydatkowania ich na inne potrzeby, co mogłoby się zdarzyć, gdyby sumy te były podnoszone w gotowiźnie przez samych pracowników.

W miarę trwania i rozwijania się fabrycznych kas oszczędności w oparciu o miejscowe KKO narastają przewidziane regulaminowo fundusze własne kas, któremi dysponuje ogół uczestników i które z reguły mogą być asygnowane jedynie na cele o charakterze społecznym. Między tymi celami, o charakterze samopomocowym, służącymi potrzebom danego zespołu pracowniczego, znajdzie napewno miejsce — popieranie akcji wczasów w takiej czy innej formie.

Te i inne szczegóły pozostałyby do bliższego omówienia i ramowego ustalenia między Centralnym Biurem Wczasów Zrzeszenia organizacyj oświatowo - kulturalnych a Związkiem KKO, zaś praktyka życiowa wysunęła by z biegiem czasu te czy inne pożyteczne korektywy.

Zdajemy sobie sprawę, że tych kilka uwag w sprawie tak żywotnej i mającej podstawowe znaczenie dla szerokich rzesz pracowników fizycznych i umysłowych nie wyczerpują zagadnienia. Może jednak, stanowiąc próbę rozwiązania problemu w warunkach dzisiejszej rzeczywistości, wywołają pożądane echo wśród działaczy oszczędnościowych i posłużą do owocnej dyskusji.

Fr. Świderski.

Notatki i uwagi

W sprawie stosunku komunalnych instytucyj kredytowych do spółdzielczości kredytowej.

G. k. p. o. są instytucjami kredytowymi samorządu gminnego, k. k. o. — samorządu powiatowego. Współpraca jest tu możliwa na szerokiej płaszczyźnie, a przede wszystkim w zakresie polityki kredytowej oraz wymiany usług w postaci np. honorowania książeczek oszczędnościowych. Instytucje te w gospodarstwie narodowym odgrywają coraz poważniejszą rolę, o czym świadczyć mogą cyfry Małego Rocznika Statystycznego. W roku 1936 wkłady oszczędnościowe wynosiły w P. K. O. 664 miliony, w K. K. O. 640 miliony, w g. k. p. o. 9 milionów. Wiemy, że już w r. 1937 wkłady w K. K. O. wzrosły do 885 milionów zł., a niewątpliwie wzrosły wkłady i w g. k. p. o. Należy wszakże przełamać pewne uprzedzenia i oprzeć tę współpracę na zaufaniu i na ustaleniu, że K. K. O. nie ma i nie będzie miała dążności do narzucania swojej supremacji, czy jakichkolwiek zamierzeń w sensie podporządkowywania kas gminnych swoim interesom. W tym względzie nie tylko u nas, ale i gdzie indziej istnieją warunki normalne, nie nasuwające żadnych zastrzeżeń.

Przy sposobności nie można pominąć milczeniem tak ważnej dziedziny, jak akcja propagandowa, która może stanąć na odpowiednim poziomie bodaj tylko pod warunkiem zespolenia sił i podjęcia zbiorowego wysiłku. Jeżeli g. k. p. o. ograniczają swoją działalność do roli pośrednika przy rozprowadzaniu kredytów, a w zakresie akcji samodzielnej — przyjmowania jedynie wkładów oszczędnościowych, to wówczas zajmują postawę bierną. Postawa czynna tym się różni od biernej, że g. k. p. o. w sposób celowy obraca nagromadzonym kapitałem własnym i lokacyjnym, wpływając na regulację miejscowego rynku kredytowego i zaspakajając potrzeby życia gospodarczego. Musimy zdać sobie sprawę z tego, że istnieje ścisła współzależność rozwoju oczczędności i czynnej akcji kasy, to zn. jeżeli kasa zajmuje bierną postawę i spełnia rolę jedynie skarbony, to wówczas rozwój kasy nie jest pełny i kasa tkwi raczej na poziomie wegetacyjnym, nie odgrywając żadnej roli w miejscowym życiu gospodarczym. Innymi słowy dla należytego spełnienia swego ustawowego zadania, t. j. gromadzenia i rozwoju oszczędności, kasy gminne powinny dążyć do zajęcia czynnej postawy, która umożliwia w ten sposób skupienie uwagi na kasie i wzrost zainteresowania ze strony większej rzeszy gminiaków, przyciągając element gospodarczo wartościowy.

Skoro doszliśmy do takiego ustalenia, to trzeba z drugiej strony nadmienić, że bardzo wielu niestety ludzi, nawet z pośród działaczy społecznych i bankowców uważa, iż komunalne instytucje kredytowe przeznaczone są wyłącznie do spełniania zadania owej skarbony, a do czynnej roli predystynowane są na terenie zwłaszcza wiejskim spółdzielnie kredytowe. Pokutuje w tej mierze pogląd, że g. k. p. o. wpływają hamująco na rozwój inicjatywy społecznej i w miejsce czynu przyzwyczajają do oglądania się na pomoc z zewnątrz, że wreszcie tylko spółdzielnia może wywierać wpływ wychowawczy. Co więcej, tworzenie gminnych kas p. o. traktuje się jako chwilowe uzupełnienie zbyt rzadkiej jeszcze sieci spółdzielni kredytowych (vide „Samorząd" Nr. 39 z dn. 25.IX-38 r., artykuł „Jakie typy spółdzielni winny być popierane przez samorząd terytorialny"). Uważam, że tkwi tu gruby błąd w samym założeniu, bo i skąd się bierze ten chiński mur, który odgradza wychowawczą i aktywną spółdzielczość od rzekomo przygniatających inicjatywę obywatelską kas gminnych p. o. i KKO. Innymi słowy samorząd terytorialny w odrodzonym państwie, którego istnienie wysuwa na naczelne miejsce konstytucja Rzeczypospolitej, traktuje się jako aspołeczną i awychowawczą instytucję. Byłoby oczywistym

nonsensem, gdybyśmy w to uwierzyć mieli, dalibyśmy bowiem świadectwo nierozumienia istoty samorządu terytorialnego. Ta odmienna mentalność, skądinąd może zupełnie rzeczowych ludzi, polega na pewnych pojęciach z czasów zaborczych, kiedy to sparodiowany samorząd gminny i przedwojenne kasy gminne służyły celom zaborcy i kiedy jedynym terenem polskiej walki gospodarczej były spółdzielnie. Inne jednak myślenie obowiązuje dziś.

Uważam, że gminne kasy p. o. winny powstać wszędzie, we wszystkich gminach i stanowić oś polityki kredytowej gminy, gdy spółdzielnie zapełniałyby luki w miejszym terenowo zasięgu. Za taką właśnie koncepcją przemawiają również względy państwowe, zważywszy z jednej strony na niejednolitą strukturę etniczną naszego Państwa, z drugiej zaś — na potrzebę oparcia regionalnej polityki kredytowej na czynniku obywatelskim, posiadającym szerokie zaufanie obywateli (samorząd), a nie na przygodnym stosunku.

Te moje wywody znajdują oparcie w tym, co m. in. pisał Franciszek Stefczyk, a mianowicie:.... „trzeba odpowiednio zużytkować gminne kasy p. o., określić ich stosunek do spółdzielni kredytowych, zapewnić fachową opiekę, wzmocnić fundusze zakładowe i obrotowe".

Wydaje mi się poza tym, że komunalne instytucje kredytowe mogą wydatnie działać w kierunku popierania spółdzielczości typu konsumcyjnego i wytwórczego, a także współpracować z dopełniającymi się terenowo spółdzielniami kredytowymi. I nie tylko mogą, ale w wielu wypadkach działają w ten sposób właśnie ku pożytkowi sprawy ogólnej.

Zatem problem: spółdzielczość czy kredytowe instytucje komunalne w znaczeniu kwadratury koła, t. j. nierozwiązalnego zadania nie istnieje w rzeczywistości. Istnieć mogą tylko przesądy, oparte na nieporozumieniu i błędach pojęciowych.

M. Prawdzic — Layman

Wójtowie a gminne kasy pożyczkowo - oszczędnościowe.

W dniu 9 listopada odbył się w Warszawie zjazd wójtów, zorganizowany przez Związek Gmin Wiejskich. Wśród licznych rezolucyj tego zjazdu, poświęconych różnym zagadnieniom i bolączkom samorządu terytorialnego, w szczególności gminnego i gromadzkiego, znajdujemy także postulaty w zakresie komunalnej organizacji kredytowej. Postulaty wójtów dadzą się streścić w zaakcentowaniu potrzeby wzmocnienia stanowiska gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych.

Dosłownie odnośne uchwały zjazdu brzmią następująco:

„Doceniając należycie znaczenie rozwoju G. K. P. O. tak dla samej ludności gmin wiejskich, jak i gmin oraz Państwa, Zjazd zwraca się do Rządu z prośbą o załatwienie następujących postulatów:

1) Ostatecznego załatwienia ciągnącej się od początku powstania Państwa Polskiego sprawy likwidacji przedwojennych gminnych kas pożyczkowo - oszczędnościowych, jako sprawy mającej bardzo ważne znaczenie ze względu na przywrócenie zaufania do kas u ludności.

2) Rozciągnięcia przepisów o G. K. P. O. na teren całego Państwa.

3) Należytego rozwoju poparcia G. K. P. O. przez zasilanie ich funduszów w stopniu wydatniejszym przez Państwowy Bank Rolny, jak również lokowania w nich funduszów takich instytucyj, jak Ubezpieczalnia Społeczna i Z. U. S., P. Z. U. W. oraz Powiatowe Fundusze Emerytalne.

4) W końcu, zdaniem Zjazdu, należy jak najszybciej uruchomić Związek Gminnych Kas Pożyczkowo - Oszczędnościowych, który by zajął się specjalnie sprawami G. K. P. O. i udzielał im poparcia fachowego.

Podstawa prawna już istnieje, gdyż statut Związku G. K. P. O. został zatwierdzony przez władze nadzorcze".

Wójtowie widzą zatem wzmocnienie stanowiska g. k. p. o. w:

1) rozciągnięciu instytucji g. k. p. o. na teren całego Państwa,

2) zdecentralizowaniu polityki lokacyjnej funduszów, pochodzących z ubezpieczeń rzeczowych i społecznych,

3) rozszerzeniu pomocy P. Banku Rolnego,

4) zorganizowaniu Związku G. K. P. O.

5) przywróceniu zaufania do g. k. p. o. przez załatwienie sprawy przedwojennych wkładów.

Zasadnicze znaczenie posiada postulat pierwszy: rozciągnięcia instytucji g. k. p. o. na obszar pozostałych województw, t. zn. zachodnich i południowych. Nie znamy bliżej motywów tego postulatu. Zresztą w rezolucjach zjazdowych nie ma na nie miejsca. Tymczasem ewentualna petryfikacja gminnych kas pożyczkowo - oszczędnościowych w obecnej ich formie (czego wyrazem byłoby rozciągnięcie przepisów o g. k. p. o. na obszar całego Państwa, a także stworzenie związku gminnych kas pożyczkowo - oszczędnościowych) powinna być poprzedzona wszechstronną dyskusją nad organizacją terytorialnej sieci lokalnych instytucyj kredytowych różnych typów i form i miejscem, jakie w tej organizacji mają zająć gminne kasy poż. - oszczędn.

S.

Kilka uwag w sprawie propagandy lokalnej.

Dyskusja nad środkami propagandy oszczędności jest, jak dotychczas rzeczą dość trudną, bo nie ma ona naukowych podstaw, ani nie opiera się na długoletnim doświadczeniu. Propaganda oszczędności powstała dopiero z odbudową narodowej gospodarki pieniężnej.

W dziedzinie jednania nowych zwolenników idei oszczędności eksperymentujemy, dając czasami doskonałe pomysły, kiedy indziej mniej udane.

Jak dotychczas rozróżniamy dwa kierunki w naszej propagandzie: 1) centralna propaganda, prowadzona przez związki kas i 2) propaganda lokalna, prowadzona przez każdą z kas w ramach uchwalonych na ten cel kredytów. Istnienie i ścisłe współdziałanie tych dwóch kierunków trzeba uważać za konieczne, gdyż tam, gdzie nie dotrze propaganda centralna, uzupełnić ją musi praca propagandzisty miejscowego.

Kierownik propagandy, to jak dziennikarz, który musi widzieć przez szpalty swego dziennika czytelnika, bo wtedy tylko będzie zrozumiany, odczuty i dotrze do tych wszystkich, którym narzucić chce swoje racje. Ale tak, jak dziennikarz, przemawiając jednym językiem nie może zadowolić i przekonać jednocześnie chłopa, inteligenta, artystę, uczonego, kupca, tak samo i propagandzista musi stopniować formę swych propagandowych poczynań.

Chcielibyśmy tu omówić niektóre sprawy związane z propagandą lokalną kas. Znany jest ogólnie fakt, że budżety kas prowincjonalnych nie pozwalają na to, aby utworzyć oddzielny wydział propagandy, prowadzonej przez „speca" — propagandzistę, którego wyłącznym zadaniem byłoby szerzenie haseł oszczędności wśród szerokich mas spo-

łeczeństwa. Zwykle dział propagandy traktowany jest jako dodatkowe zajęcie urzędnika, który mając dosyć swej pracy przy biurku nie stara się poznać terenu, przyjmując za jedyną prawdę szablon. Urzędnik taki tylko od czasu do czasu, w ważniejszych momentach przejawia swą aktywność. Jest to powszechne zło, które winno znaleźć należyte rozwiązanie, bo propaganda wymaga stałej i na dłuższą metę obliczonej pracy.

Propagandy nie należy ujmować jedynie pod wpływem chwili; to nie improwizacja, a praca wychowawcza. Metody słomianego ognia, które tak dogadzają polskiej psychice, należy tu zarzucić i to jak najprędzej.

Drugą bolączką lokalnej propagandy, to eksperymentowanie, czasem bardzo udatne, lecz częściej przynoszące szkody. Niestety nie mamy w Polsce odpowiednich wydziałów na naszych uczelniach, które by kształciły młodzież i wypuszczały uzbrojonych w wiedzę propagandzistów. Szkoda, bo inwencji twórczej nam nie brak. Należałoby ją jednak oprzeć o naukowe podstawy. W tej chwili przyjąć musimy metody samokształcenia, a wymiana poglądów na tematy związane z propagandą uchroni niejednego z nas przed fałszywym krokiem.

Trzecią niemniej ważną kwestią, to dobór materiału propagandowego. Musimy się zdobyć nie na tanie efekty, ale oprzeć się na prawdziwie wartościowym materiale, który by, poza frapującym tytułem na okładce, zawierał treść rzeczową i pociągającą. Widzimy już próby robione w tym kierunku, co daje w rezultacie podnoszenie się standartu materiału propagandowego tak pod względem różnorodności, jak i artystycznym.

Można zauważyć niewątpliwie postępy naszej propagandy. Przede wszystkim istnieje coraz większe zrozumienie jej przez zainteresowanych, co odbija się i na budżetach i na zapotrzebowaniu materiałów. Z poczynań propagandowych kas duży efekt dały wycieczki szkolne do lokalów KKO, połączone z żywym słowem. Związek Warszawski KKO sięgnął i do radia, skąd na falach eteru płyną zarówno do młodzieży, jak i do starszych słowa zachęty do oszczędzania. Nie mniejszym zainteresowaniem cieszą się konkursy, urządzane przez tenże Związek. Możność brania udziału w tego rodzaju imprezach staje się niejednokrotnie częstym powodem otwierania nowych wkładów.

Tadeusz Brzeziński.

Z teki porad

Indos czy awal

Posiadacz wekslu może przenieść weksel w drodze indosu (art. 11 ustawy wekslowej). Kładąc swój indos (żyro) na wekslu, zbywca jednocześnie przyjmuje pełną odpowiedzialność za zapłatę wekslu (art. 15 ust. wekslowej). Indos zatem wekslowy spełnia dwie funkcje: jest formą przeniesienia prawa własności wekslu, a zarazem służy do wzmocnienia gwarancji dla wierzyciela wekslowego. W praktyce jednak spotykamy się bardzo często z indosem, który służy wyłącznie w celu zagwarantowania wierzycielowi pewności zapłaty, a nie przenosi prawa własności wekslu. Jest to indos używany przy wekslach, które w bankowości przyzwyczailiśmy się nazywać wekslami finansowymi, w odróżnieniu od weksli, będących wynikiem obrotu gospodarczego (najczęściej kupna - sprzedaży). Indos taki, wywołując pełne skutki prawne rzeczywistego indosu właściwościowego, w praktyce spełnia rolę poręki wekslowej (awalu).

Obie te formy wzmocnienia gwarancji dla wierzyciela wekslowego, a więc indos, nazywany często grzecznościowym i awal są stosowane na terenie komunalnych kas oszczędności. Wybór jednej z tych form zależy od instytucji kredytowej, która, decydując się na taki czy inny system, kieruje się względami na swą własną wygodę czy przyzwyczajenie ludności. Przepisy prawne, normujące działalność KKO, żadnych ograniczeń pod tym względem nie czynią, wymagając jedynie by każdy weksel zabezpieczający pożyczkę był opatrzony co najmniej trzema podpisami osób majątkowo odpowiedzialnych (pkt. 5 § 33 statutów KKO), a więc głównego dłużnika i dwóch poręczycieli. W jaki sposób poręczyciele położą na wekslu swe podpisy: czy w formie indosu czy też w formie awalu to już jest rzeczą obojętną. Tak w jednym jak i drugim wypadku odpowiadają solidarnie (art. 47 ustawy wekslowej)

Mimo solidarnej tak w jednym jak i drugim wypadku odpowiedzialności awal z pewnych względów jest wygodniejszą dla wierzyciela formą gwarancji od indosu grzecznościowego. W myśl art. 53 ustawy wekslowej koniecznym warunkiem zachowania praw regresowych do indosanta jest dokonanie protestu weksla. Nie jest natomiast protest konieczny przeciwko akceptantowi (wystawcy wekslu sola). Ponieważ poręczyciel odpowiada na tych samych warunkach co osoba za którą poręczył (art. 32 ust. wekslowej), przeto o ile zbędny jest protest przeciwko akceptantowi (wystawcy sola wekslu) zbędny będzie również protest przeciwko jego poręczycielom. Jest to znaczna ulga zarówno dla wierzyciela, któremu odpada konieczność wykładania z góry kosztów protestu, jak też dla dłużnika wekslowego, któryby te koszty w ostateczności musiał zapłacić. A koszty te przy drobnych odcinkach stanowią poważne obciążenie (minimum 2 zł za sporządzenie protestu plus ½% podatku komunalnego).

Następnie przy awalu wierzyciel wekslowy korzysta z dłuższego okresu przedawnienia. Skarga wekslowa posiadacza wekslu przeciwko indosantom przedawnia się z upływem jednego roku od dnia protestu, roszczenia zaś indosantów między sobą — z upływem sześciu miesięcy, licząc od dnia, w którym indosant wykupił weksel, albo w którym sam został pociągnięty z wekslu do odpowiedzialności sądowej (art. 70 ust. 2 i 3 ustawy wekslowej).

W zasadzie zatem kasie przysługiwać będzie prawo wniesienia skargi przeciwko indosantom w ciągu roku. W wypadku jednak gdy kasa weksel zredyskontowała i (jako indosant) wykupiła go

już po proteście, będzie przeciwko niej biegło skrócone przedawnienie 6-cio miesięczne. Akceptant zaś (wystawca sola wekslu) odpowiada w ciągu lat trzech od dnia płatności wekslu. Zgodnie zatem z art. 32 ust. wekslowej również w ciągu lat trzech będzie odpowiadał z wekslu ten kto poręczył (awalista) za akceptanta (wystawcę sola wekslu). Przy awalu zatem kasie będzie przysługiwał dłuższy, bo trzyletni okres, na wniesienie skargi wekslowej.

Awal jednak nie tylko jest ze względów powyżej przytoczonych wygodniejszy dla wierzyciela; z drugiej strony przedstawia on mniejsze ryzyko dla tego kto udzielił poręczenia. Indosant, który weksel wykupił, ma prawo dochodzić pełnej sumy wekslowej łącznie z dodatkowymi kosztami od poprzedniego indostanta (art. 49 ustawy wekslowej). Jeżeli główny dłużnik jest majątkowo nieodpowiedzialny, pełne ryzyko spada niepodzielnie na najważniejszego indosanta. Inaczej rzecz się ma przy awalu. Każdy z awalistów, który został zmuszony do zapłaty wekslu, może od głównego dłużnika dochodzić pełnej sumy przez siebie zapłaconej, od współporęczycieli natomiast może żądać zwrotu w częściach, jakie na nich przypadają, a w razie wątpliwości w częściach równych, przy czym część przypadająca na poręczyciela niewypłacalnego rozkłada się na wszystkich poręczycieli, nie wyłączając tego, który weksel wykupił (art. 18 i 636 Kodeksu Zobowiązań). Ryzyko zatem niewypłacalności głównego dłużnika wekslowego czy też jednego z poręczycieli rozkłada się w równej mierze na wszystkich pozostałych poręczycieli.

I jeszcze jedna niewygoda natury praktycznej przy indosie. Uprawnionym do odbioru waluty z wekslu jest w zasadzie ostatni indosant (art. 16 ustawy wekslowej). Jeżeli weksel jest opatrzony indosami, walutę wypłacamy nie ostatniemu indosantowi, ale właściwemu pożyczkobiorcy, który na wekslu figuruje w charakterze przeważnie akceptanta (wystawcy wekslu sola). Aby nie narazić się na zarzut ze strony ostatniego indosanta, że waluty z wekslu nie otrzymał, musimy obowiązkowo domagać się przedłożenia nam upoważnienie ostatniego indosanta do wypłaty waluty właściwemu pożyczkobiorcy. Takie upoważnienie jednak podlega opłacie stemplowej w wysokości 1 zł, o ile suma jaka ma być podniesiona przekracza zł 500 (art. 111 i 112 ustawy o opłatach stemplowych). Dążąc do uniknięcia konieczności pobierania takiego upoważnienia i opłacania od niego opłaty stemplowej, niektóre KKO domagały się, by pożyczkobiorca podpisywał weksel jako ostatni indosant, poręczyciele zaś w charakterze wystawcy, względnie wcześniejszych indosantów. Taki porządek podpisów jest wysoce niebezpieczny dla poręczycieli. Ten kto wykupił weksel może dochodzić pretensji jedynie od swych poprzedników (art. 49 ustawy wekslowej). Przy takim przeto układzie podpisów osoby, będące właściwie tylko poręczycielami, z tej racji że są wcześniej zobowiązanymi nie mogłyby mieć regresu wekslowego do właściwego dłużnika, jako do późniejszego indosanta.

Te dodatnie cechy awalu znacznie jednak osłabia to, że weksel opatrzony awalem trudniej jest na ogół upłynnić niż weksel opatrzony indosami. Niektóre bowiem centralne instytucje finansowe niechętnie przyjmują do redyskonta weksle których już sama forma wskazuje, że nie są one wynikiem obrotu gospodarczego. Takie domniemanie budzi weksel opatrzony awalem a nie indosem.

W.

Kronika ustawodawcza i sądowa

Zmiana ustawy o oddłużeniu rolnictwa.

W dn. 24.XI.1938 r. wszedł w życie dekret Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 23.XI.1938 r. (Dz. U. R. P. Nr 91, poz. 629), zmieniający niektóre postanowienia rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 24.X.1934 r. o konwersji i uporządkowaniu długów rolniczych.

Dekret ten wprowadza nieliczne zmiany o charakterze ogólnym, a nadto nowelizuje i uzupełnia przepisy o ulgach przyznawanych z mocy samego prawa i przez urzędy rozjemcze oraz o postępowaniu układowym i likwidacyjnym.

Przede wszystkim więc dekret wprowadza nowy art. 4a, według którego bez względu na datę nabycia gospodarstwa — nabywcy przysługują w stosunku do przejętych zobowiązań sprzedawcy ulgi, wynikające z przepisów o konwersji i uporządkowaniu długów rolniczych. Jest to przepis, usuwający dotychczasową chwiejność w stosowaniu ulg wobec nabywców gospodarstw po dn. 1.VII.1932 r.

Drugą zmianą o charakterze ogólnym wprowadza ustęp (2) dodany do art. 8. W myśl tego przepisu urząd rozjemczy, stwierdzając, że dług objęty orzeczeniem podlega ulgom z mocy samego prawa, winien w orzeczeniu swym określić wysokość i terminy płatności poszczególnych rat. Przepis ten usuwa dość poważne niedogodności przy ustalaniu terminów i wysokość rat przez wierzyciela i dłużnika w tych wypadkach, gdy — według dotychczas obowiązujących przepisów — urząd rozjemczy wydawał orzeczenie, stwierdzające jedynie, że dług jest rolniczy i podlega ulgom z mocy samego prawa. Wobec nieprzedłużenia karencji z art. 41 (1) cyt. rozp. kwestia określenia wysokości i terminów rat staje się szczególnie aktualną.

Jeśli chodzi o stosowanie ulg z mocy samego prawa — to zasadniczą zmianę wprowadza dekret przez nowe brzmienie art. 43 (1), według którego przedterminowa spłata gotówką całości lub części długu przez posiadacza gospodarstwa grupy A — umarza 200% zapłaconej sumy, a nie jak dotychczas 150%. Urząd rozjemczy jednak — według nowego brzmienia art. 44 — może zmniejszyć lub uchylić ulgę, przewidzianą przy spłacie przedterminowej, jeżeli zobowiązanie dłużnika zostało obniżone orzeczeniem urzędu rozjemczego bądź też ugodą. Spory powstałe w związku z umorzeniem długów wskutek przedterminowej zapłaty podane zostały orzecznictwu sądów powszechnych. Rygory przewidziane w art. 47 cyt. rozp. w razie niepłacenia przez dłużników rat zostały nieco osłabione przez wprowadzenie ust. (3) do powołanego art. 47. W myśl tego przepisu Urząd Rozjemczy może uchylić skutki zalegania z zapłatą rat a nawet może ustalić nową wysokość i nowe ich terminy, jeżeli zaległość powstała bez winy dłużnika i z powodu siły wyższej.

Jeśli chodzi o ulgi, przyznawane przez urzędy rozjemcze — to wprowadzonych zostało kilka zmian. Przede wszystkim więc wnioski o obniżenie długów, powstałych w wyniku czynności prawnych, mających gospodarczy charakter podziału mienia rodzinnego lub spadkowego wolno składać tylko do dn. 31.XII.1938 r. i to tylko w tym wypadku, jeżeli wysokość spłat ustalona została w związku z warunkami ekonomicznymi, istniejącymi w okresie od dn. 28.IV.1924 r. do dn. 1.VII. 1932 r. Nadto zmieniona została co do niektórych, mniej istotnych szczegółów, zasada obniżania długów, powstałych z tytułu reszty ceny kupna nieruchomości ziemskich (nowe brzmienie art. 54 (2) cyt. rozp.). Możność rozwiązania na wniosek wierzyciela umowy sprzedaży nieruchomości — w wypadku gdy dłużnik żąda obniżenia długu z tytułu reszty ceny nabycia — została uchylona, o ile dłużnik wpłacił już ponad 30% ceny (nowe brzmienie art. 55 (6) cyt. rozp.).

W dziedzinie postępowania układowego i likwidacyjnego doniosłą zmianę wprowadza art. 72 (2) cyt. rozp. w nowym brzmieniu, według którego postanowienie urzędu rozjemczego o zawieszeniu egzekucji nie może dotyczyć nie tylko instytucji publiczno - prawnych, Banku Akceptacyjnego S. A. i instytucji kredytu długoterminowego, ale również i należności objętych układami konwersyjnymi, zatwierdzonymi przez Komitet Konwersyjny przy Banku Akceptacyjnym. Następnie roczny termin odroczenia wypłat, udzielany dłużnikom na jego wniosek przez urząd rozjemczy przed otwarciem postępowania układowego — został skrócony do 6 miesięcy.

Doniosłą wreszcie zmianę w przepisach o postępowaniu układowym wprowadza ust. (6) dodany do art. 76 cyt. rozp. Według tego przepisu postępowaniem układowym nie są objęte: 1) wierzytelności z tytułu dostarczonych na kredyt przedmiotów niezbędnych do należytego prowadzenia gospodarstwa, o ile przedmioty te zostały nabyte w ciągu bieżącego i bezpośrednio poprzedzającego okresu gospodarczego, 2) wierzytelności zabezpieczone rejestrowym zastawem rolniczym lub drzewnym oraz wierzytelności Banku Polskiego, zabezpieczone umownym zastawem ruchomym. Następnie zmianie uległy przepisy o obniżeniu wierzytelności bez zgody wierzycieli. Według zmienionego ust. (3) art. 81 cyt. rozp. bez zgody wierzycieli nie może nastąpić obniżenie należności publiczno - prawnych, należności za pracę za okres roczny tych pracowników, którzy byli zatrudnieni w danym gospodarstwie oraz należności kapitałowych, pochodzących z przerachowania zobowiązań prywatno - prawnych.

Wreszcie dodać trzeba, że Minister Sprawiedliwości uprawniony został do wydania szczegółowych przepisów, mających na celu umożliwienie przeprowadzenia postępowania likwidacyjnego w ramach postępowania egzekucyjnego, przewidzianego w Kodeksie Postępowania Cywilnego.

Powyższe uwagi obejmują najważniejsze zmiany, wprowadzone dekretem w rozporządzeniu o konwersji i uporządkowaniu długów rolniczych (Dz. U. R. P. z 1936 r. Nr 5, poz. 59). — Pominięte zostały przepisy mniej istotne, bądź też dotyczące jedynie form postępowania.

Zmiana niektórych przepisów Kodeksu Postępowania Cywilnego.

W dniu 28 listopada 1938 roku wszedł w życie dekret Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 21.XI.1938 r. o usprawnieniu postępowania sądowego (Dz. U. R. P. Nr 89/1938, poz. 609). Dekret ten wprowadza pewne zmiany w obowiązującej procedurze karnej i cywilnej. Poniżej przedstawimy najważniejsze zmiany wprowadzone przez dekret do Kodeksu Postępowania Cywilnego (Dz. U. R. P. Nr 112/1932 poz. 934).

Przede wszystkim więc zmieniony zostaje przepis o rzeczowej właściwości sądów. A więc do właściwości sądów grodzkich należą sprawy majątkowe, w których wartość przedmiotu sporu nie przewyższa dwóch tysięcy złotych (dotychczas było do tysiąca złotych). Nadto skreślony został przepis o właściwości sądów grodzkich dla spraw, wynikających z umowy najmu. Wobec tego sprawy, wynikające z najmu (np. o komorne lub eksmisję), o ile wartość przedmiotu sporu przekracza zł 2000, będą należały do właściwości sądu okręgowego, inne zaś — do grodzkiego. Przy ustalaniu wartości przedmiotu sporu w sprawach o rozwiązanie umowy najmu — podstawą jest wartość okresu czasu potrzebnego do wypowiedzenia (dotychczas wartość miesięcznego komornego) przy umowach na czas nieoznaczony, a przy umowach na czas określony wartość czynszu za okres sporny, nie więcej jednak, niż za rok. Ponadto pozew o wydanie przedmiotu najmu można wnieść do sądu jeszcze przed terminem, w którym najem wygasa.

Według przepisów dekretu zmienione zostaje pojęcie prawa ubogich. Podczas gdy dotychczas należało wykazać „zupełne ubóstwo" — obecnie wystarczy uprawdopodobnić, że petent „nie jest w stanie bez uszczerbku utrzymania, koniecznego dla siebie i rodziny ponieść kosztów procesu". Rozszerzenie w ten sposób pojęcia prawa ubogich pozwala przypuszczać, że wypadki udzielania przez sądy prawa ubogich będą obecnie dużo częstsze i wprowadzenie tej nader słusznej zmiany pozwoli sądom na udzielanie prawa ubogich w wypadkach majątkowo usprawiedliwionych bez konieczności stwierdzenia „zupełnego ubóstwa". Dotychczasowy stan rzeczy bowiem nie zezwalał sądom na przyznanie prawa ubogich np. urzędnikowi, obarczonemu rodziną, zarabiającemu około 200 zł miesięcznie, w procesie, w którym opłaty sądowe wynosiły około 500 zł. Obecnie zmiana usuwa ten niesłuszny stan rzeczy. Nadto dekret wprowadza nieznane dotychczas prawu polskiemu pojęcie częściowego prawa ubogich i ustalenie zasad stosowania częściowego prawa ubogich przekazuje Ministrowi Sprawiedliwości.

Odnośnie wyroków dekret ustala zasadę, że obowiązek sporządzenia uzasadnienia wyroku nie zależy od dopuszczalności zaskarżenia wyroku, lecz jedynie od wniosku strony procesowej .Przepisem tym dekret wypełnia dotychczasową lukę i potwierdza przyjętą w praktyce zasadę, według której strona przegrywająca proces winna mieć prawo dowiedzenia się, na jakich przesłankach opierał się sąd przy wydawaniu wyroku.

Ważną zmianę wprowadził dekret w kwestii dopuszczalności skargi kasacyjnej. Podczas gdy do chwili obecnej skarga kasacyjna służyła we wszystkich sprawach o roszczenia majątkowe powyżej zł 500, to od dnia wejścia w życie dekretu — skarga kasacyjna będzie służyła tylko w sprawach o roszczenia majątkowe powyżej zł 1500.

W postępowaniu nakazowym zmianie uległ tylko jeden artykuł, a mianowicie do art. 467 dodany został przepis, że pozwany może bronić się potrąceniem (swego długu u wierzyciela ze swoją u niego wierzytelnością) tylko w tym wypadku, gdy roszczenie jego uzasadnione jest dokumentem. Struktura tego przepisu oparta jest na ustalonej zasadzie kodeksu, wyrażonej w art. 265, według którego dowód ze świadków przeciwko dokumentowi pochodzącemu od stron procesowych nie jest dopuszczalny. Ponieważ w postępowaniu nakazowym pozew musi być oparty na wekslu, czeku lub dokumencie publicznym, przeto wprowadzenie konieczności dowodu na piśmie dla stwierdzenia możliwości potrącenia nie jest istotną

zmianą przepisów, a tylko wyraźnym podkreśleniem zasady ogólnej, jako obowiązującej w postępowaniu nakazowym.

Ciekawą zmianę w dziedzinie postępowania egzekucyjnego wprowadza dekret w art. 534 kodeksu. Dodany zostaje mianowicie przepis, że „na podstawie tytułu egzekucyjnego przeciwko spółce jawnej lub komandytowej sąd nada klauzulę wykonalności przeciwko każdemu wspólnikowi, odpowiadającemu osobiście bez ograniczenia za zobowiązania spółki". Jest to przepis zupełnie nowy i mający wielkie praktyczne zastosowanie, gdyż na podstawie wyroku (bądź innego tytułu egzekucyjnego) przeciwko spółce można będzie uzyskać w trybie przyśpieszonym (wniosek o nadanie klauzuli wykonalności) tytuł wykonawczy przeciwko wspólnikowi, którego osobistą odpowiedzialność udowodni się umową spółki, bądź też wyciągiem z rejestru handlowego. Dotychczas trzeba było każdego ze wspólników pozywać w postępowaniu spornym.

Przy egzekucji z ruchomości ciekawą inowację stanowi przepis, że komornik po dokonaniu zajęcia — bez wniosku wierzyciela wyznacza termin licytacji, chyba że wierzyciel wyraźnie ograniczył egzekucję tylko do zajęcia.

Przy egzekucji z nieruchomości dekret wprowadził zmianę, polegającą na tym, że po uprawomocnieniu się postanowienia o przybiciu sąd wzywa licytanta do wykonania w terminie dwóch tygodni warunków licytacyjnych. Dotychczasowe przepisy nakazywały licytantowi wykonać warunki licytacyjne w ciągu dwóch tygodni od daty uprawomocnienia się postanowienia o przybiciu — bez wezwania. Przepis ten wypełnia niewątpliwą lukę w prawie i usuwa wątpliwości, które bardzo często nasuwały się przy ustalaniu daty uprawomocnienia się postanowienia o przybiciu (np. w wypadku cofnięcia przez któregoś z wierzycieli zażalenia na postanowienie o przybiciu).

Zasadnicza zmiana wprowadzona została przy podziale funduszów, uzyskanych z egzekucji. Dotychczas plany podziału funduszów sporządzane były przez sąd; obecnie plany podziału funduszów uzyskanych z egzekucji nieruchomości lub z zarządu przymusowego sporządzane są przez sąd, wszystkie zaś inne plany podziału — przez komornika. Zarzuty przeciwko planowi podziału, sporządzonemu przez komornika, wnosi się do tegoż komornika, który niezwłocznie przedstawia akta sprawy sądowi.

Powyżej przedstawione zostały najgłówniejsze zmiany, wprowadzone w Kodeksie Postępowania Cywilnego, opuszczone natomiast zostały zmiany mniej istotne względnie mające mniejsze praktyczne zastosowanie.

Kronika krajowa

Rynek Pieniężny i Lokacyjny w III kwartale 1938 r.

Instytut Badania Koniunktur Gospodarczych i Cen w następujący sposób charakteryzuje sytuację na rynku pieniężnym i lokacyjnym w III kwartale 1938 r.

Rynek pieniężny. Przy omawianiu sytuacji na rynku pieniężnym w kwartale sprawozdawczym należy odróżnić okres pierwszych dwóch miesięcy lipca i sierpnia, kiedy sytuacja na rynku pieniężnym pozostawała tylko pod nieznacznym wpływem międzynarodowej sytuacji politycznej, oraz koniec kwartału, kiedy wypadki polityczne zaważyły w sposób decydujący, choć przejściowy, na kształtowaniu się rynku pieniężnego.

W poprzednim kwartale sytuacja charakteryzowała się pewnym zmniejszeniem zapotrzebowania na kredyty w związku ze spadkiem produkcji, zwłaszcza w gałęzi dóbr spożycia. Ruch wkładów w bankach prywatnych i kasach oszczędności rozwijał się pomyślnie. Natomiast w bankach państwowych odbywał się lekki odpływ wkładów, co jednak wynikało z upłynnienia rezerw inwestycyjnych instytucji państwowych — gromadzonych przez te instytucje właśnie w bankach państwowych — w związku ze wzmożoną działalnością inwestycyjną. W ciągu pierwszych dwóch miesięcy kwartału sprawozdawczego sytuacja ta uległa umiarkowanej, lecz wyraźnej poprawie. Wkłady w bankach prywatnych wykazały dalszy wzrost (na koniec sierpnia w porównaniu z końcem czerwca) o 16 milionów złotych, wkłady w P. K. O. — o 21 milionów złotych, w innych kasach oszczędności o — 23 miliony złotych. Jednocześnie w bankach państwowych nastąpiło zahamowanie tendencji odpływu rezerw inwestycyjnych instytucji państwowych. Od czerwca do sierpnia roku bieżącego wkłady w bankach państwowych zmniejszyły się tylko o 11 milionów zł, podczas gdy w drugim kwartale roku bieżącego odpływ wkładów z banków państwowych wynosił 62 miliony złotych. W rezultacie ogólny przyrost wkładów w ciągu lipca i sierpnia był stosunkowo dość znaczny i wynosił 49 milionów złotych.

Powrót tendencji zwyżkowej w produkcji wpłynął na zwiększenie zapotrzebowania na kredyty krótkoterminowe, zwłaszcza na kredyt dyskontowy. W mniejszym stopniu wzrost tego zapotrzebowania zaznaczył się w bankach prywatnych, odpowiednio do stosunkowo nieznacznego wzrostu produkcji dóbr spożycia, nieco silniej natomiast wystąpił w bankach państwowych. W ciągu lipca i sierpnia kredyty krótkoterminowe, udzielone przez banki prywatne, podniosły się o 2 miliony złotych, a w bankach państwowych o 18 milionów złotych. W tej sumie przeważały wszakże kredyty Państwowego Banku Rolnego, pozostające w związku z tegoroczną akcją kredytową pod zastaw zbóż. Ponieważ w bankach prywatnych dopływ wkładów był znacznie większy aniżeli wzrost zapotrzebowania na kredyty, nadwyżki były zużyte na spłatę redyskonta o 9 milionów złotych, w mniejszym stopniu na powiększenie portfelu popierów procentowych — o 2 miliony złotych. Banki państwowe natomiast zwiększyły redyskonto w stopniu równym zwiększeniu kredytów — o 18 milionów złotych.

P. K. O. w drugim kwartale roku bieżącego nie powiększała swego portfelu papierów procentowych, zużywając dopływające wkłady na powiększenie rezerw kasowych. Jednak w pierwszych dwóch miesiącach kwartału sprawozdawczego P. K. O. ponownie wystąpiła czynnie na rynku, powiększając swój portfel papierów procentowych o 31 milionów złotych.

W ten sposób przedstawiała się sytuacja na rynku pieniężnym w ciągu lipca i sierpnia. Jednakże już we wrześniu rozgrywające się wypadki polityczne zmieniły zupełnie obraz tej sytuacji. Alarmy wojenne podziałały dość silnie na wyobraźnię szerszych mas ludności, które poczęły gwałtownie wycofywać wkłady w kasach oszczędności. W krótkim czasie nastrój ten przeniósł się również w pewnym stopniu i na inne kategorie wkładów, powodując ogólny silny odpływ

wkładów. W ciągu września, pod wpływem tych nastrojów, odpłynęło wkładów w bankach na 134 miliony złotych, w kasach oszczędności na 232 miliony. Wyjaśnienie sytuacji politycznej w październiku położyło kres tym tendencjom, lecz powrót tych wkładów, zważywszy na to, że część ich mogła być zainwestowana w ten czy inny sposób, nie może się odbywać w równie szybkim tempie co odpływ i zajmie jeszcze trochę czasu. Jednocześnie z raptownym odpływem wkładów wzrosło silnie zapotrzebowanie na kredyty. W ciągu września suma udzielonych kredytów krótkoterminowych wzrosła o 42 miliony złotych. Wynikało to częściowo z tendencji sezonowych, lecz głównie z ciasnoty gotówkowej, jaka powstała pod wpływem ogólnych nastrojów niepewności. Zmniejszyła się również stosunkowo znacznie — o 9 milionów złotych — suma kredytów otrzymanych z zagranicy. Aparat kredytowy stanął więc z jednej strony w obliczu wyjątkowo ostrego odpływu wkładów, z drugiej zaś — zwiększonego zapotrzebowania na kredyty. W tej sytuacji elastyczna polityka Banku Polskiego, który dostarczył dostatecznych kredytów instytucjom finansowym, umożliwiała opanowanie przejściowych nastrojów, bez poważniejszych frykcji w funkcjonowaniu aparatu kredytowego.

W ciągu lipca i sierpnia roku bieżącego rozmiary kredytów udzielonych przez Bank Polski nie wykazywały zasadniczych zmian. We wrześniu pod wpływem potrzeb aparatu kredytowego nastąpił bardzo silny wzrost kredytów — o 377 milionów złotych — udzielanych głównie pod zastaw papierów procentowych i przez dyskonto weksli. Ponieważ jednocześnie, pod wpływem zapotrzebowania na gotówkę zmniejszył się stan rachunków żyrowych — obieg banknotów podniósł się silnie o 398 milionów złotych, a rozmiary obiegu pieniężnego osiągnęły nienotowany dotychczas poziom z górą dwóch miliardów złotych. Jak wskazują sprawozdania Banku Polskiego za październik stan kredytów wykazuje wyraźny spadek. Stan złota i walut, wykazujący w ciągu lipca i sierpnia lekką tendencję zwyżkową, we wrześniu obniżył się o 9 milionów złotych do 451 milionów złotych.

Rynek lokacyjny. Utrzymywanie się wysokiego stosunkowo poziomu płynności na rynku pieniężnym w ciągu lipca i sierpnia nie znalazło odpowiedniego wyrazu na rynku lokacyjnym. O ile w poprzednim kwartale odbywał się dość znaczny wzrost kursów papierów procentowych, to w lipcu nastąpiło nawet lekkie obniżenie się kursów, a następnie w sierpniu stabilizacja. Odmiennie nieco kształtowały się kursy akcji. Po nieznacznym stosunkowo wzroście w poprzednim kwartale — o 3% — w ciągu lipca i sierpnia kursy akcji zwyżkowały o 18%. Wynika to ze zwyżkowej tendencji produkcji. Nastroje niepewności i odpływ wkładów we wrześniu odbiły się również i na rynku lokacyjnym, lecz stosunkowo niezbyt silnie. Kursy popierów procentowych spadły o 4%, akcji przemysłowych — o 3%. W październiku zaznaczyła się ponownie tendencja zwyżkowa kursów, szczególnie w kursach akcji.

Komunalne kasy oszczędności Śląska Zaolzańskiego.

W Nr 20 „Oszczędności" zamieściliśmy artykuł p. inspektora St. Sakłaka o „komunalnych kasach oszczędności odzyskanych ziem Śląska Cieszyńskiego", podający krótki rys historyczny 4 kas zaolzańskich, historię przejęcia tych kas przez władze polskie oraz ich stan finansowy i organizacyjny. W uzupełnieniu tych danych podajemy poniżej przeliczeniowy bilans surowy tych kas.

Przeliczeniowy bilans surowy (brutto) 4-ch Komunalnych Kas Oszczędności Odzyskanych Ziem Śląska Cieszyńskiego (miejskich) na dzień 17 października 1938 r. (100 koron czeskich = 16 zł).

Stan czynny.

L. p.	Nazwy pozycyj bilansowych	Suma
1.	Kasa	303.246,35
2.	Banki	1.385.022,41
3.	Kupony	4,42
4.	Waluty obce	155.871,70
5.	Papiery wartościowe	2.385.720,15
6.	Banki i KKO. Nostro	462.988,44
7.	Weksle zdyskontowane	174.750,07
8.	Pożyczki wekslowe	50.106,40
9.	Rachunki bieżące otwartego kredytu	546.433,13
10.	Pożyczki terminowe na zastaw	27.937,83
11.	Pożyczki komunalne	218.923,16
12.	Pożyczki na skrypty dłużne	848.783,56
13.	Pożyczki hipoteczne	5.118.752,07
14.	Nieruchomości	783.794,47
15.	Ruchomości	50.225,20
16.	Różne	21.562,77
17.	Koszty administracji	119.480,94
18.	Administracja nieruchomości	3.147,64
19.	Odsetki i prowizje zapłacone	197.826,73
20.	Inne rachunki wynikowe ujemne roku bież.	109,42
21.	Straty z lat ubiegłych	23.776,77
	Razem:	12.878.463,63
22.	Depozyty	19.048.292,43
23.	Inkaso	6.444,50
24.	Pokrycie Funduszu Emerytalnego	249.048,82
	Razem:	19.303.785,75
	Ogółem:	32.182.249,38

Stan bierny.

L. p.	Nazwy pozycyj bilansowych	Suma
1.	Fundusz zasobowy	386.786,17
2.	Fundusze specjalne	4.584,03
3.	Fundusz wyrównawczy	55.866,23
4.	Wkłady oszczędnościowe	10.039.293,03
5.	Rachunki bieżące	1.437.958,98
6.	Salda kredytowe rachunków otw. kredytu	5.531,52
7.	Zobowiązania inkasowe	6.468,59
8.	Banki i KKO. Loro	498.522,09
9.	Różne	39.253,51
10.	Odsetki i prowizje oraz opłaty na koszty administracyjne	369.715,79
11.	Dochód z nieruchomości	31.542,55
12.	Inne rachunki wynikowe dodatnie roku bieżącego	2.941,14
	Razem:	12.878.463,63
13.	Różni za depozyty	19.048.292,43
14.	Różni za inkaso	6.444,50
15.	Fundusz Emerytalny	249.048,82
	Razem:	19.303.785,75
	Ogółem:	32.182.249,38

Plan inwestycyj państwowych.

Rząd wniósł do Sejmu projekt trzeciej już z kolei ustawy o inwestycjach państwowych. W porównaniu jednak do poprzednich w obecnym projekcie nastąpiła zasadnicza zmiana w okresie czasu, jaki obejmuje plan inwestycyjny. Gdy mianowicie plany poprzednie obejmowały okres roczny (w 1938/39 wyjątkowo okres 15-to miesięczny), obecny projekt obejmuje trzy okresy budżetowe: 1939/40 — 1941/42. W uzasadnieniu tej zmiany Rząd podkreślił, że jednoroczne lub nawet 15-to miesięczne plany powodują błędne nastawienie w poszczególnych stanach i nie pozwalają na ścisłą koordynację wszystkich zamierzeń inwestycyjnych. W szczególności krótkotrwałość okresu nie pozwala na ścisłe dostosowywanie dyspozycyj inwestycyjnych do wzmożonych zadań obronności państwa.

Projekt ustawy upoważnia Rząd do czynienia we wspomnianym okresie następujących wydatków:

1) na dotację na rzecz Funduszu Obrony Narodowej, utworzonego dekretem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 9 kwietnia 1936 r. (Dz. U. R. P. Nr 28, poz. 225) do wysokości . . . . 1.200.000.000 zł

2) na następujące cele inwestycyjne:

a) na elektryfikację kraju w wysokości .	70.000.000 „
b) na gazyfikację kraju do wysokości .	30.000.000 „
c) na inwestycje morskie do wysokości. .	15.000.000 „
d) na budowle wodne śródlądowe do wysok.	75.000.000 „
e) na melioracje wodne w rolnictwie do wysokości	30.000.000 „
f) na inwestycje związ. z usprawn. obrotu artyk. roln. do wysok.	15.000.000 „
g) na budownictwo państwowe do wysok.	50.000.000 „
h) na inwest. przedsięb. państw. „Polsk. Kol. Państw." do wysok.	210.000.000 „
i) na inw. przeds. państw. „Pol. Poczt., Tel. i Telef." do wysokości	45.000.000 „
j) na budowę i utrzymanie dróg i mostów z państwowego funduszu drogowego do w.	200.000.000 „
k) na budowę i pomoc kredytową i inwestycyjną z funduszu obrotowego reformy rolnej do wysokości	60.000.000 „
	800.000.000 zł
Ogółem do wysokości .	2.000.000.000 zł

Projekt ustawy upoważnia ministra skarbu do przeprowadzenia w kraju lub za granicą operacyj kredytowych do wysokości 1.200.000.000 zł na pokrycie wydatków na dotacje, wymienione w pkt. 1 oraz do łącznej wysokości — 285.000.000 zł na pokrycie kosztów inwestycyj, wymienionych pod lit. a), b), c), d), e), f) i g) oraz upoważnia ministrów komunikacji i poczt do przeprowadzenia operacji kredytowych dotyczących ich resortów.

Bliższe warunki operacyj kredytowych, w szczególności terminy, sposób spłaty i wysokość oprocentowania pożyczek oraz zasady wydatkowania uzyskanych funduszów ustali minister skarbu w porozumieniu z właściwymi min.

Te same uprawnienia co do operacyj kredytowych służą ministrowi komunikacji w porozumieniu z ministrem skarbu i ministrowi poczt i telegrafów w porozumieniu z ministrem skarbu.

Wiadomości zagraniczne

Rezolucje Kongresu Kredytu Rolnego.

W dniach 18 — 23 października 1938 r. odbył się w Neapolu I Międzynarodowy kongres kredytu Rolnego. Kongres powziął szereg rezolucyj, z których przytoczymy niektóre, mające znaczenie także dla działalności K. K. O. (Polska Gospodarcza" Nr 47).

Organizacja i działanie kredytu rolnego.

Kongres wyraża następujące życzenia:

1) Pożądane jest aby kredyt rolny był kredytem, mającym na względzie produkcję rolną.

2) Przed przyznaniem pożyczek należy brać pod uwagę cel, jakim kieruje się pożyczkobiorca, oraz należy upewnić się, że jego zamierzenia są usprawiedliwione i dające się urzeczywistnić.

3) Ważne jest unikanie wszelkiego przerostu kredytu, mogącego spowodować zbyt wysokie zadłużenie; o ochranianie rolnika przed zaciąganiem nadmiernych zobowiązań, oferowanych przez kredyt prywatny, które nie byłyby poddawane żadnej kontroli i których oprocentowanie jest często nadmierne.

4) Właściwe jest przyznawanie na cele kredytu rolnego części oszczędności w różnych instytucjach, gromadzących wkłady. Oszczędności te znalazłyby wówczas najlepsze zużycie, gdyż współdziałałyby bezpośrednio w rozwoju własności rolnej. W ten sposób kredyt rolny uzyskałby właściwe miejsce w użyciu oszczędności poszczególnych gałęzi gospodarczych.

5) Pożądane jest również zachęcanie do rozwoju działalności przez przyznawanie odpowiedniego kredytu instytucjom przetwórstwa i zbytu produktów rolnych.

Źródła kredytu rolnego.

1) Głównym źródłem kredytu rolnego są oszczędności ludności, oddane do dyspozycji rolnictwa bezpośrednio lub pośrednio w postaci wkładów w instytucjach kredytowych. Oszczędności pozostaną również w przyszłości podstawą kredytu rolnego — zarówno kredytu obrotowego (kasy oszczędności, spółdzielnie) jak i kredytu długoterminowego hipotecznego (obligacje, kaucje hipoteczne, zapisy dłużne).

2) Krótkoterminowy kredyt pochodzenia zagranicznego może być stosowany tylko w wyjątkowych wypadkach. Natomiast pożądany jest dla rolnictwa udział w miarę możliwości kapitału zagranicznego w postaci kredytu długoterminowego.

3) Kredyty, udzielane bezpośrednio przez banki emisyjne, mogłyby być pożyteczne dla rolnictwa tylko w wyjątkowych wypadkach. Natomiast banki emisyjne stanowią również poważne źródło dla kredytu rolnego—przez redyskonto—papierów banków rolniczych.

4) Rolnictwo — jako podstawa wyżywienia państwa — stanowi dla krajów europejskich tak ważną gałąź gospodarki narodowej, że państwo jest powołane do wspomagania

i współdziałania wszelkimi środkami w rozwoju również i kredytu rolnego. Dlatego okazuje się koniecznym dla dużych państw zorganizowanie i przeprowadzenie kontroli kredytu rolnego, jak również uzdrowienia go przez interwencję państwa w okresie silnych kryzysów, gdy rolnictwo bywa nadmiernie zadłużone. Niektóre cele rolnicze, jak: osadnictwo melioracje rolne, budowa mieszkań i t. d. — mogą być osiągnięte w większości krajów tylko przy wydatnej pomocy państwa.

Równocześnie Kongres zaleca rządom państw, w których rolnictwo odgrywa rolę dominującą w gospodarstwie narodowym, rozszerzyć interwencje państwową w kierunku podniesienia i rozwoju rolnictwa, nie tylko przez organizację kredytu rolnego, odpowiadającą właściwościom produkcji, lecz również przez systematyczną pomoc, czerpiącą swe źródło z funduszów publicznych, a stosowaną w ramach ogólnej polityki rolnej.

Kongres wyraża życzenie, aby instytucja międzynarodowych konferencji kredytu rolnego w łączności z międzynarodowymi i narodowymi organizacjami spółdzielczymi zbadała:

a) właściwe środki ułatwienia międzynarodowego handlu produktami rolnymi, np. zabezpieczenie kredytów eksportowych,

b) zagadnienie rentowności rolnictwa w poszczególnych krajach, w szczególności w odniesieniu do wysokości oprocentowania pożyczek rolniczych i wkładów,

c) wszelkie projekty, dotyczące kredytu rolnego, których urzeczywistnienie może poprawić stan gospodarczy rolników wszystkich krajów.

W tym celu instytucja konferencji międzynarodowych kredytu rolnego będzie mogła powołać — jeśli zajdzie tego potrzeba — specjalną komisję, złożoną z delegatów instytucyj międzynarodowych, zajmujących się sprawami kredytu rolnego.

Składowanie i finansowanie obrotu produktami rolnymi.

Kongres, stwierdziwszy znaczenie finansowania obrotu produktami rolnymi dla zapewnienia rolnikowi słusznej zapłaty, a w konsekwencji umożliwienia postępu rolnictwa, zważywszy różnorodność środków, stosowanych w tym zakresie w poszczególnych krajach, począwszy od prostego zaliczkowania kupna, aż do korporacyjnego systemu składowania — stwierdza, że wszystkie kraje zgodnie uznają wyraźną konieczność zapewnienia i rozwinięcia finansowania obrotu artykułami rolnymi, jak również potrzebę rozbudowy magazynów i składów, pozostających do dyspozycji rolników.

Spółdzielczość a kredyt rolny.

Kongres, pomimo różnorodnej działalności spółdzielczej, jest zdania, że szczególne znaczenie winno być poświęcone spółdzielniom kredytowym oraz że zbiorowym wysiłkiem winien być osiągnięty wynik bardziej skuteczny. Spółdzielnie kredytowe w znacznym stopniu przyczyniły się do ułatwienia włościaństwu i ludności wiejskiej gromadzenia rozporządzalnych środków i kredytu. Kongres sądzi, że spółdzielcza organizacja kredytowa jest w stanie podjąć się nowych zadań w dziedzinie kredytu rolnego. Ofiarne i niewzruszalne siły spółdzielczości służą na tym odcinku cennym oparciem.

Kongres stwierdzając, że zagadnienie kredytu rolnego może być najlepiej i najradykalniej rozwiązane w drodze organizacji wzajemnego współdziałania jaką przedstawia autonomiczna spółdzielczość kredytowa — zaprasza rządy poszczególnych państw,

1) aby uczyniły z rozwoju spółdzielczości jeden z podstawowych czynników ich polityki gospodarczej i aby przedsiębrały środki niezbędne (prawne, propaganda spółdzielczości, tworzenie instytucji wychowania spółdzielczego i t. p.) dla nadania ruchowi spółdzielczemu możliwości największego rozwoju.

2) do utworzenia centralnych instytucyj kredytowych, które oddadzą do rozporządzenia organizacjom spółdzielczym potrzebne środki dla ułatwienia ich trudnego zadania organizowania kredytu rolnego, pozwalając im przy tym zachować pełną autonomię, która najlepiej zapewni im rozwój i powodzenie.

3) do zastosowania niezbędnych środków, aby rolnictwo za pośrednictwem centralnych organizacyj spółdzielczych mogło korzystać z kredytów w bankach emisyjnych, stanowiących obfite źródło tanich kredytów,

4) do spowodowania udziału przedstawicieli ruchu spółdzielczego w kierownictwie banków emisyjnych dla obrony interesów spółdzielczych i rolniczych.

Kongres sądzi, że narodowe organizacje kredytu rolnego winny podjąć się rozwoju spółdzielczości przez czynną propagandę i przez stałą pomoc finansową. Równocześnie jednak Kongres uważa, że tworzenie pseudo - spółdzielni, gdzie idea wzajemnego działania i pomocy nie miałaby zastosowania lub występowałaby w zbyt słabym stopniu, stanowiłoby opóźnienie właściwego rozwoju spółdzielczości.

Kongres wzywa do przyznawania pomocy finansowej ze strony państwa lub instytucji kredytu rolnego w pierwszym rzędzie tym lokalnym instytucjom spółdzielczym, które łączą rolników pod hasłami rzeczywistej solidarności wzajemnej. Kongres stwierdza również znaczenie działalności spółdzielczych banków ludowych w niektórych krajach w zakresie finansowania działalności rolniczej, a przypisuje to zwłaszcza ich zasobności i rozgałęzionej sieci.

Rozwój kredytu rolnego i kasy oszczędności.

Kongres docenia wnioski o charakterze ogólnym, zawarte w raporcie o łączności kas oszczędności z kredytem rolnym i rad byłby widzieć na przyszłym kongresie zgłoszenie raportów szczegółowych o działalności i doświadczeniach kas oszczędności, które odgrywają w szeregu krajów doniosłą rolę w różnorodnych rodzajach kredytu rolnego.

Raport przedłożony przez delegację niemiecką o znaczeniu niemieckich kas oszczędności w zakresie kredytu rolnego, jasno wskazuje, w jakim stopniu i z jakim powodzeniem kasy oszczędności biorą udział w tym kraju w zorganizowaniu kredytu rolnego, przystosowując się do jego potrzeb i warunków, w jakich się rozwija.

Kongres z najwyższym zainteresowaniem przyjmuje do wiadomości, że dzięki ich zdecentralizowaniu przy równoczesnym ujednostajnieniu działalności, bezpośredniej styczności z pożyczkobiorcą, jak również zasadom społecznym, którymi się one kierują, kasy oszczędności w Niemczech są w możności w szerokim stopniu i na warunkach dogodnych przyznawać kredyty zarówno małej, jak i średniej własności.

Rozwój ubezpieczeń rolnych.

Kongres sądzi,

a) że ubezpieczenia rolne winny w większym jeszcze stopniu wzmocnić możliwości finansowe kredytu rolnego.

b) że byłoby pożądane wciągnąć instytucje, stosujące ubezpieczenia w rolnictwie, do użytkowania środków finansowych, którymi rozporządzają, na cele rolnicze w postaci

kredytu, bądź jako pożyczki hipoteczne, przyznawane gospodarstwom rolnym, bądź w lepszej formie przez lokowanie wkładów w instytucjach kredytu rolnego.

100-letnie jubileusze kas oszczędności.

Ostatni numer mies. międzynarodowego „*L'Epargne du Monde*" przynosi wiadomości o kilku jubileuszach stuletniej działalności kas. Kasy oszczędności są na ogół instytucjami młodszymi, toteż wypadki obchodzenia 100-letniego jubileuszu są stosunkowo rzadkie i jako takie zasługują na uwagę.

Jubileusz taki obchodziła niedawno Kasa Oszczędności w Paisley (Szkocja). W uroczystości wzięli udział przedstawiciele wielu szkockich kas oszczędności, władz rządowych, kasy pocztowej i Związku Powierniczych Kas Oszczędności Anglii, jak również przedstawiciel Urzędu Długów Publicznych, który jest władzą nadzorczą kas oszczędności w Wielkiej Brytanii.

W maju r. b. obchodzono w Anglii jeszcze rzadszą uroczystość, mianowicie stulecie działalności oddziału kasy. Chodzi tu o oddział w Insch Kasy Oszczędności w Aberdeen (Szkocja). Z okazji tej uroczystości Kasa obdarzyła wszystkie dzieci urodzone na jej obszarze działania w ciągu roku książeczką oszczędnościową z początkowym wkładem 5 szylingów.

Stuletni jubileusz obchodziła również Kasa Oszczędności w Ferrarze (Włochy). W uroczystości wziął udział minister rolnictwa i liczni przedstawiciele władz. Dla upamiętnienia jubileuszu Kasa przeznaczyła 100.000 lirów na cele dobroczynne, nabyła dla szpitala miejskiego rad oraz odrestaurowała starożytny ratusz miasta Ferrary.

Wspomnieć również wypada o podobnej uroczystości Kasy Oszczędności w Yvetot (Francja) założonej w kwietniu 1837 r., a więc jubileusz jej wypadł w roku ubiegłym. Na uwagę zasługuje wspaniały rozwój tej kasy, która pracując w małym miasteczku (7.000 mieszkańców) i na terenie niewielkiego powiatu (89.000 mieszkańców) zgromadziła wkładów na sumę 100.300.000 franków przy 29.305 książeczkach.

Najrzadszą jednak uroczystość obchodziła kasa Oszczędności w Niemczech, t. zw. Prowincjonalny Bank Pożyczkowy w Hanau. Kasa ta została założona w 1738 roku a więc przed 200 laty. Jest to więc najstarsza instytucja kredytowa należąca do Niemieckiego Związku Kas Oszczędności, a nawet w ogóle najstarsza publiczna instytucja oszczędnościowo - kredytowa w Niemczech.

Akredytywy podróżnicze w kasach niemieckich.

W niemieckich kasach oszczędności nie ma systemu wzajemnego honorowania przez kasy książeczek oszczędnościowych. Zamiast tego istnieje system akredytyw podróżniczych, wprowadzonych przed kilku laty przez Niemiecki Związek Kas Oszczędności. Systemem tym zwanym w skróceniu „Rob" (Reise ohne Bargeld: podróż bez gotówki) mogą posługiwać się osoby posiadające w kasie wkład oszczędnościowy lub żyrowy.

O rozpowszechnieniu tego systemu świadczą dane dotyczące obrotów 5 największych central żyrowych. Obejmują one akredytywy wydane przez te centrale, przez ich oddziały oraz przez należące do tych central kasy oszczędności i żyrowe. Tak więc w 1932 r. wydano akredytyw 33.324 na sumę 5.046.000 mk, w 1935 r. 55.616 akredytyw na sumę 8.388 mk i w r. 1937 wydano 68.206 akredytyw na sumę 9.649.000 mk.

Z zestawienia obrotów za poszczególne miesiące w roku 1937 wynika, że największe obroty przypadają na lipiec i sierpień (wakacje), mianowicie 40.567 akredytyw, gdy na pozostałe miesiące przypada 27.639 sztuk. Znamienne jest jednak, że przeciętna suma akredytywy w lipcu i sierpniu wynosi 116 i 109 marek, podczas gdy w pozostałych miesiącach przeciętna ta waha się w granicach od 140 do 273 marek. Stąd wniosek, że osoby udające się na urlopy korzystają z akredytyw na mniejsze sumy niż osoby udające się w podróż dla interesów.

Ponad 100 lat działalności.

Pośród licznych niemieckich kas oszczędności, obchodzących w ostatnim czasie swoje rocznice, wymienić należy Miejską Kasę Oszczędności w Karlsruhe (Badenia), która święci 125 rocznicę działalności oraz Miejską Kasę Oszczędności w Królewcu (Prusy wschodnie), która obchodzi 110 rocznicę.

NADESŁANE

„Bank". Ukazał się listopadowy (11-ty) numer miesięcznika „Bank", który poza normalnymi działami zawiera cykl niezmiernie interesujących artykułów na temat ustroju gospodarczego i polityki finansowej Włoch faszystowskich. M. inn. na szczególną uwagę zasługują artykuły: „Podstawy ustroju gospodarczego Italii" — Piotr Wysocki; „Polityka gospodarcza Italii faszystowskiej" — Konstanty Sokołowski; „Polityka pieniężna Italii" — Prof. Cangemi; „Kredyt w ustroju korporatywnym" — Michał Rogóyski; „Sytuacja bankowości Italskiej". Dział ten zamyka bibliografia zagadnień gospodarczych Italii.

Ogłoszenia urzędowe

WYCIĄG ZE STATUTU KOMUNALNEJ KASY OSZCZĘDNOŚCI POWIATU SIERPECKIEGO W SIERPCU,

uchwalonego przez radę powiatową w Sierpcu w dniu 8 lipca 1938 roku, zatwierdzonego decyzją Związku Komunalnych Kas Oszczędności w Warszawie z dnia 3 listopada 1938 roku Nr 124/S/38 w związku z przepisami art. 7 i 89 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. o komunalnych kasach oszczędności (Dz. Ust. R. P. Nr 95, poz. 860) oraz na podstawie § 4 ust. (1) punkt 1 rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 8 lipca 1936 r., wydanego w poro-

zumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych o Związkach Komunalnych Kas Oszczędności (Dz. U. R. P. Nr 56, poz. 410) w brzmieniu ustalonym w § 52 rozporządzenia Ministrów Skarbu, Spraw Wewnętrznych i Sprawiedliwości z dnia 16 marca 1937 r. o K. K. O. (Dz. U. R. P. Nr 25, poz. 173).

Na oryginale decyzji Związku Komunalnych Kas Oszczędności w Warszawie, zatwierdzającej statut, figurują podpisy: Prezesa Związku Zygmunta Chudzyńskiego i Dyrektora Związku Kazimierza Kohlmanna.

I. ORGANIZACJA KASY.

Firma, siedziba, terytorialny zakres działania, cel Kasy, odpowiedzialność związku założycielskiego za zobowiązania Kasy oraz przepisy ogólne.

A.

§ 1. ust. 1.

Statutem niniejszym rządzi się Komunalna Kasa Oszczędności powiatu Sierpeckiego w Sierpcu założona pod powyższą firmą przez Sierpecki Powiatowy Związek Samorządowy w roku 1925, a działająca do dnia 31 stycznia 1929 roku na podstawie statutu, zatwierdzonego przez Ministra Spraw Wewnętrznych decyzją z dnia 5 listopada 1926 roku Nr S. G. 5570/26, a od dnia 31 stycznia 1929 roku do dnia wejścia w życie statutu niniejszego na podstawie statutu, zatwierdzonego przez Wojewodę Warszawskiego, decyzją z dnia 7 lipca 1928 roku Nr 3139/123 i opublikowanego w Warszawskim Dzienniku Wojewódzkim z dnia 31 stycznia 1929 roku Nr 1.

§ 3.

Terytorialny zakres działania Kasy Oszczędności obejmuje, jeżeli chodzi o obowiązek przyjmowania wkładów oszczędnościowych, obszar Sierpeckiego Powiatowego Związku Samorządowego, oraz obszar, na którym działają oddziały lub zbiornice Kasy.

§ 5.

Siedzibą Kasy jest miasto Sierpc.

§ 6.

Kasa używa pieczęci owalnej, zawierającej herb Powiatowego Związku Samorządowego.

W otoku herbu mieści się nazwa Kasy, ustalona w § 1 statutu niniejszego.

Do czasu ustalenia herbu Powiatowego Związku Samorządowego Kasa używa pieczęci bez herbu.

§ 7.

Zadaniem Kasy jest rozwijanie w najszerszych warstwach ludności zmysłu oszczędnościowego, ułatwianie gromadzenia oszczędności, gospodarowania nimi w sposób zapewniający całkowicie bezpieczeństwo złożonego kapitału i słuszne odsetki, oraz popieranie produkcji przez udzielanie kredytu najszerszym warstwom społecznym.

§ 8.

Sierpecki Powiatowy Związek Samorządowy, jako związek założycielski Kasy ponosi wobec osób trzecich odpowiedzialność jako poręczyciel za wszelkie zobowiązania Kasy.

§ 9.

Kapitał zakładowy Kasy wynosi 50.000,— zł.

§ 10.

Ogłoszenia Kasy powinny być wywieszane na widok publiczny przez co najmniej 14 dni w lokalu Kasy, jej oddziałów, zbiornic, kantorów wymiany i zakładów zastawniczych (lombardów), oraz w lokalu urzędowym Powiatowego Związku Samorządowego.

B.

Organa Kasy i ich kompetencje.

§ 13.

Organami Kasy są:

1) Rada Kasy jako organ stanowiący,

2) Dyrekcja Kasy jako organ zarządzający i wykonawczy,

3) Komisja Rewizyjna jako organ kontrolujący.

Rada Kasy.

§ 14 ust. 1.

Rada Kasy jest ciałem kolegialnym, składającym się z przewodniczącego i sześciu członków wybieranych na lat 3 przez Radę Powiatową. Równocześnie z wyborem członków Rady Kasy, Rada Powiatowa wybiera na okres 3-letni po jednym zastępcy każdego członka Rady.

Dyrekcja Kasy.

§ 20 ust. 1, 2, 3 i 4.

Dyrekcja Kasy jest organem kolegialnym, składającym sięę z trzech członków.

W skład Dyrekcji wchodzi dyrektor zarządzający, jego zastępca oraz jeden członek Dyrekcji.

Dyrektor zarządzający i jego zastępca powinni być stale zatrudnieni w Kasie i posiadać kwalifikacje, przewidziane w § 10 ust. (2) rozporządzenia Ministrów: Skarbu, Spraw Wewnętrznych i Sprawiedliwości z dnia 16 marca 1937 r. o komunalnych kasach oszczędności (Dz. U. R. P. Nr 25, poz. 173).

Dyrektora Zarządzającego, jego zastępcę oraz członka Dyrekcji powołuje i odwołuje Rada Kasy. Wybór i odwołanie dyrektora zarządzającego podlega zatwierdzeniu przez Władzę Nadzorczą.

§ 22.

Dokumenty, mocą których Kasa zaciąga zobowiązania wobec osób trzecich oraz pełnomocnictwa, upoważniające do zaciągania takich zobowiązań i do działania w imieniu Kasy, powinny być zaopatrzone pieczęcią Kasy i podpisane przez dwie osoby, wchodzące w skład Dyrekcji lub przez osoby, upoważnione do podpisywania za Kasę; koniecznym jest jednak zawsze podpis dyrektora zarządzającego lub podpis jego zastępcy w przypadkach, określonych w § 21 ust. 3 statutu niniejszego.

Komisja Rewizyjna.

§ 24 ust. 1 i 2.

Powiatowy Związek Samorządowy sprawuje kontrolę nad Kasą za pośrednictwem Komisji Rewizyjnej.

Komisja Rewizyjna jest organem kolegialnym, składającym się z trzech członków oraz z trzech zastępców, wybieranych przez Radę Powiatową na jeden rok spośród lub spoza grona osób, wchodzących w skład organów ustrojowych Powiatowego Związku Samorządowego.

II. ZAKRES DZIAŁANIA KASY OSZCZĘDNOŚCI.

§ 32.

Kasa uprawniona jest do wykonywania tylko tych czynności, które są wymienione w statucie niniejszym lub na które uzyskała zezwolenie Ministra Skarbu.

§ 33.

Do zakresu czynności Kasy należy:

1) przyjmowanie — w ramach przepisów zawartych w §§ 38 — 54 statutu niniejszego — na książeczki oszczędnościowe terminowych i bezterminowych wkładów oszczędnościowych;

2) przyjmowanie na imienne książeczki wkładkowe lokat, w szczególności lokat instytucji finansowych i ubezpieczeniowych;

3) otwieranie i prowadzenie rachunków bieżących o saldach kredytowych;

4) udzielanie pożyczek za zabezpieczeniem hipotecznym;

5) udzielanie pożyczek wekslowych i na skrypty dłużne z podpisami na wekslu lub skrypcie co najmniej trzech osób majątkowo odpowiedzialnych, przy czym warunek ten nie dotyczy pożyczek udzielanych osobom prawa publicznego;

6) udzielanie pożyczek pod zastaw;

a) książeczek oszczędnościowych, wystawionych przez komunalne kasy oszczędności, Pocztową Kasę Oszczędności, banki państwowe i komunalne i Galicyjską Kasę Oszczędności;

b) papierów wartościowych, posiadających bezpieczeństwo prawne (pupilarne) i akcyj Banku Polskiego do wysokości 75% wartości giełdowej lub targowej ,nie wyżej jednak ich wartości imiennej;

7) udzielanie kredytów w rachunkach bieżących, zabezpieczonych hipotecznie, papierami wartościowymi, bądź też w inny sposób, ustalony w regulaminie, o którym mowa w § 37 statutu;

8) dyskontowanie weksli, posiadających charakter krótkoterminowy i pochodzących z obrotu gospodarczego oraz zaopatrzonych co najmniej w dwa podpisy osób odpowiedzialnych majątkowo;

9) dyskontowanie, nie wcześniej jak na sześć miesięcy przed terminem płatności, wypowiedzianych lub wylosowanych papierów procentowych, wymienionych wyżej w p. 6 § niniejszego, oraz kuponów od tych papierów;

10) załatwianie na zlecenie i rachunek osób trzecich inkasa weksli i innych dokumentów;

11) kupno i sprzedaż na rachunek osób trzecich papierów wartościowych, przy czym kupna dokonywa się po złożeniu potrzebnej gotówki, a sprzedaży po dostarczeniu papierów wartościowych;

12) kupno i sprzedaż na rachunek własny papierów o stałym oprocentowaniu, posiadających bezpieczeństwo prawne (pupilarne), akcyj Banku Polskiego oraz akcyj i udziałów banków komunalnych;

13) redyskontowanie posiadanych przez Kasę weksli w państwowych i komunalnych instytucjach finansowych, oraz w Banku Polskim;

14) zastawianie własnych papierów wartościowych i własnych wierzytelności hipotecznych;

15) zaciąganie pożyczek po uzyskaniu zezwolenia Władzy Nadzorczej;

16) umieszczanie wolnej gotówki:

a) w bankach państwowych i komunalnych, w Banku Polskim, w Pocztowej Kasie Oszczędności, tudzież w Galicyjskiej Kasie Oszczędności oraz w komunalnych kasach oszczędności za zgodą Związku Kas Oszczędności;

b) w biletach i bonach skarbowych oraz w asygnatach kasowych Banku Gospodarstwa Krajowego;

17) nabywanie i budowanie nieruchomości za zezwoleniem Władzy Nadzorczej dla własnego użytku z funduszu zasobowego i o szczególnym przeznaczeniu oraz z funduszu emerytalnego;

18) nabywanie nieruchomości w postępowaniu egzekucyjnym w poszukiwaniu pretensyj Kasy oraz sprzedaż tych nieruchomości;

19) dokonywanie przekazów i przelewów krajowych oraz wystawianie przekazów i akredytyw na instytucje kredytowe, w których komunalnym kasom oszczędności wolno lokować fundusze, w granicach posiadanych przez klienta w Kasie funduszów;

20) przyjmowanie na przechowanie papierów wartościowych i innych walorów;

21) wynajmowanie schowków w skarbcu lub w szafach bezpieczeństwa;

22) nabywanie wierzytelności hipotecznych, zabezpieczonych w sposób określony w § 34 statutu niniejszego, oraz pozbywanie własnych wierzytelności hipotecznych.

III. MAJĄTEK I FUNDUSZE KASY.

§ 55.

Majątek Kasy stanowią wszystkie należące do niej jako osoby prawnej, nieruchomości, ruchomości oraz fundusze i prawa.

Majątek Kasy tworzy całość odrębną od majątku Powiatowego Związku Samorządowego i jest osobno administrowany.

IV. WŁADZA NADZORCZA.

§ 71 ust. 1 i 2.

Nadzór państwowy nad Kasą sprawuje Minister Skarbu, działający w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych.

W granicach, zleconych w rozporządzeniu Ministra Skarbu z dnia 8 lipca 1936 r., wydanym w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych o Związkach Komunalnych Kas Oszczędności (Dz. U. R. P. Nr 56, poz. 410), bezpośredni nadzór nad Kasą sprawuje Związek Kas Oszczędności.

ZMIANA STATUTU.

Komunalnej Kasy Oszczędności Powiatu Krasnostawskiego w Krasnymstawie.

Zmienia się brzmienie § 6 statutu Kasy, który ustala się jak następuje: „Kasa używa pieczęci owalnej, zawierającej herb województwa lubelskiego. W otoku herbu mieści się nazwa Kasy, ustalona w § 1 statutu niniejszego. Do czasu ustalenia ‚herbu województwa lubelskiego Kasa używać będzie pieczęci bez herbu“.

KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI POWIATU MIECHOWSKIEGO W MIECHOWIE

BILANS ROCZNY NETTO NA DZIEŃ 31 GRUDNIA 1937 R.

Stan czynny.

	W wal. obc. Zł	Zł	Zł
1. Kasa i sumy do dyspozycji			
a) gotowizna		8.117 83	
b) pozost. w Banku Polskim i P. K. O.		3.751,43	
c) pozostałość w Bankach Państwowych i Komunalnych		420,50	
d) pozostałość w innych K. K. O.			
e) bony inwestycyjne			12.289,76
2. Kupony			
3. Waluty obce			
4. Papiery wartościowe 1)			
a) bilety skarbowe			
b) papiery państwowe		3.332,00	
c) listy zastawne i obligacje		4.995,00	
d) obligacje związków komunalnych			
e) akcje Banku Polskiego, akcje i udziały w Bankach Komunalnych		6.853,50	15.180,50
5. Banki i K. K. O. Loro			
6. Banki i K. K. O. Nostro			
7. Weksle zdyskontowane (3 kont)			5.990.00
8. Pożyczki wekslowe (162 kont)			37.963,50
9. Weksle protestowane			
a) pochodzące z dysk. i poż. wekslowych (146 kont)		55.714 99	
b) poch. z innych kredytów (3 kont)		4.700,00	60.414,99
10. Rachunki bieżące otwartego kredytu			
a) zabezp. papierami wart. (.... kont)			
b) zabezpieczone hipoteką			
c) zabezpiecz. innymi wart. (18 kont)			60,176,72
11. Pożyczki terminowe na zastaw			
a) papierów wart. i książeczek oszczędności (1 kont)		100,00	
b) innych wartości (5 kont)		2,724,77	
c) pożyczki zakładu zastawniczego			2.824,77
12. Pożyczki na skrypty dłużne (kont)			
13. Pożyczki hipoteczne			
14. Należności z tyt. układów konwersyjnych zatwierdz. przez Komitet Konwersyjny Banku Akcept. (391 kont)			318.977,36
15. Odsetki zaległe			19.299,62
16. Nieruchomości			
17. Ruchomości			2.793,00
18. Różne			23.438,21
19. Sumy przech. (rozliczenia międzyokr.)			3.343,72
20. Straty:			
a) z lat ubiegłych		52.882,74	
b) za rok sprawozdawczy		4.396.78	57 279,52
Razem			619.976,67
21. Depozyty			1 258,00
22. Różni za weksle kaucyjne własne			10 600,00
23. Inkaso			12 039,26
24. Akcepty Banku Akceptacyjnego			177.648,00
25. Pokrycie Funduszu Emerytalnego			
Ogółem			821.521.93

Stan bierny.

	W wal. obc. Zł	Zł	Zł
1. Kapitał zakładowy			50.000,00
2. Fundusz zasobowy			
3. Fundusze specjalne			
a)			
b)			
4. Fundusz wyrównawczy			
5. Fundusz amortyzacji nieruchomości			
6. Wkłady oszczędnościowe instytucyj państwowych, samorządowych i innych prawno-publicznych			
a) bezterminowe (11 kont)		7.731 22	
b) terminowe (3 kont)		195.996.77	203.727,99
7. Wkłady oszczędnościowe osób fizycznych i prawno-prywatnych			
a) bezterminowe (1983 kont)		77.239,37	
b) terminowe do 3 miesięcy (11 kont)		12.676,65	
c) terminowe ponad 3 miesiące i warunkowe (7 kont)		6 220 66	96.136,68
8. Rachunki bieżące (czekowe, przekazowe i t. p.)			
a) instytucyj państw., samorząd. i innych prawno-publ. (12 kont)		33.393,29	
b) osób fizycznych i prawno-prywatnych (35 kont)		7.786 62	41.179,91
9. Salda kredytowe rachunków otwartego kredytu			
10. Zobowiązania inkasowe			5.070,60
11. Redyskonto weksli			
a) w Banku Polskim			
b) w Bankach Państwowych		6 744,00	
c) w Bankach Komunalnych i K. K. O.		27 914,00	
d) w innych instytucjach kredytowych			34 658.00
12. Dyskonto akceptów Banku Akceptac.			177 648,00
13. Zastaw papierów wartościowych			3.100,00
14. Kredyty udzielone Kasie			
a) przez Bank Polski			
b) przez Banki Państwowe		600,00	
c) przez Banki Komunalne i K. K. O.			
d) przez inne instytucje			600,00
15. Banki i K. K. O. Loro			
16. Banki i K. K. O. Nostro			
17. Przekazy na Kasę			
18. Zobowiązania hipoteczne			
19. Różne			4.069 06
20. Sumy przechodnie (rozlicz. międzyokr.)			3.786,43
21. Nadwyżki:			
a) z lat ubiegłych			
b) za rok sprawozdawczy			
Razem			619 976,67
22. Różni za depozyty			1.258.00
23. Weksle kaucyjne własne			10 600,00
24. Różni za inkaso			12 039,26
25. Bank Akceptacyjny			177.648,00
26. Fundusz Emerytalny			
Ogółem			821 521,93

RACHUNEK STRAT I ZYSKÓW za 1937 rok.

Straty.

	Zł	Zł
1. Odsetki wypłacone i dopisane		
a) od wkładów oszczędnościowych	11.772.47	
b) od rachunków bieżących (czekowych)	1 473 02	
c) od redyskonta weksli	2.265,5	
d) od zastawu pap. i od kredyt. udz. Kasie	11.571 95	
e) różne inne	311 42	27.394,36
2. Prowizje wypłacone		222,28
3. Koszty administracyjne		
a) wydatki osobowe	15 370 15	
b) świadczenia socjalne	1 344.59	
c) wydatki rzeczowe	4 180 71	20.895,45
4. Podatki i opłaty skarbowe		
5. Amortyzacja		
a) nieruchomości		
b) ruchomości	722.20	722,12
6. Odpisy na dłużnikach		
7. Różnice kursowe na rach. w wal. obcych		
8. Różnice kursowe na papierach wartościowych		
9. Różne		
10. Dotacja na rzecz funduszu wyrównawcz.		
11. Nadwyżka		
Razem		49.234,29

Zyski.

	Zł	Zł
1. Odsetki pobrane i dopis.		
a) od weksli	8.525,77	
b) od rachunków bieżących	2.779,94	
c) od poż. termin na zastaw	1.405.32	
d) od układów konwersyjnych	14.440,94	
e) od pożyczek komunalnych	530 74	
f) od papierów wartościowych	615 00	
g) od K. K. O. i Banków	43 28	
h) różne inne. Pomoc Skarbu Państwa	10 810 81	39.151,80
2. Prowizje pobrane		497.81
3. Różnice kursowe na rachunkach w walutach obcych		
4. Różnice kursowe na papierach wartośc.		
5. Dochód netto z nieruchomości		
6. Odzyskane straty		1.454,14
7. Opłaty na koszty administracji		2.672,96
8. Różne doch. Podatek specj. od pracown.		1.060,80
9. Odpis z funduszu wyrównawczego na pokrycie strat kursowych		
10. Strata		4.396,78
Razem		49 234,29

Buchalteria: (—) A. Bieńkiewiczowa

Dyrekcja:
Dyrektor Zarządzający: (—) Stanisław Milewski
Zastępca Dyr. Zarz.: (—) Stanisław Staszewski
Członek Dyrekcji: (—) Piotr Marzec

Komisja Rewizyjna:
Przewodniczący: (—) Mieczysław Wierzchowski
Członkowie: (—) Józef Kępiński
(—) Paweł Wiórek

Wydawca: Samorządowy Instytut Wydawniczy sp. z o. o.

Drukarnia Samorządowego Instytutu Wydawniczego. Warszawa, ulica Miodowa Nr 6.